



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Gwara – narodowość  
– świadomość**  
| s. 3



**Skoczowskie ślady  
Gustawa Morcinka**  
| s. 6



**Z harcerską  
duszą**  
| s. 7



## Kto na czele »Gimpla«?

**WYDARZENIE:** Od początku roku szkolnego 2011/2012 Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie pokieruje nowy dyrektor. To efekt rezygnacji z zajmowanego stanowiska, złożonej na ręce wicehetman województwa do spraw szkolnictwa, Věry Palkovej, przez dotychczasową dyrektorkę Krystynę Herman. 19 stycznia ogłoszony został konkurs, który wyłonić ma jej następcę.

Kto zostanie nowym dyrektorem jedynej polskiej szkoły średniej w Republice Czeskiej i w jakim kierunku zmierzać będzie placówka pod jego kierownictwem? Tego oczywiście nie wiemy – co więcej – nie wiemy nawet, kto weźmie udział w ogłoszonym właśnie przez władze wojewódzkie konkursie. – Na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych nie podajemy żadnych informacji na temat zgłoszeń do konkursu – mówi Šárka Vlčková, rzeczniczka Urzędu Wojewódzkiego.

W „drugim” obiegu krąży kilka nazwisk. Na nieoficjalnej liście są m.in. Jan Szotkowski i Piotr Šařec. Jan Szotkowski zapytany, czy będzie się ubiegać o stanowisko, odpowiada jednoznacznie: – Nic mi na ten temat nie wiadomo. Naprawdę nie zamierzam startować w żadnym konkursie. Podobnie wypowiada się również Piotr Šařec, do 2006 r. dyrektor czeskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. – Wszelkie pogłoski są nieprawdziwe. W żadnym wypadku nie będę startował w konkursie – stwierdza. Pozostali potencjalni kandydaci nie chcą się na ten temat oficjalnie wypowiadać.

Obok kwestii personalnych pojawia się także pytanie, na ile społeczność polska na Zaolziu będzie miała wpływ na obsadę dyrektora szkoły średniej, która jako jedyna gwarantuje naukę w języku ojczystym. Z informacji uzyskanych w Urzędzie Wojewódzkim wiemy, że w skład komisji rekrutacyjnej wejdą: dwaj członkowie wskazani przez Radę Województwa, jeden wyznaczony przez dyrektora Urzędu Wojewódzkiego, dyrektor podobnej placówki oświatowej, pedagogiczny pracownik



Fot. NORBERT DABKOWSKI

Konkurs na nowego dyrektora nie ma wpływu na codzienne życie w szkole.

szkoły, inspektor Czeskiego Inspektoratu Szkolnego oraz członek Rady Szkoły. Co w takiej sytuacji mogą zrobić polskie organizacje? – Kongres Polaków nie może bezpośrednio uczestniczyć w wyborze dyrektora, gdyż członkowie komisji rekrutacyjnej są z góry wyznaczeni – wyjaśnia Józef Szymeczek, prezes Kongresu

Polaków w RC. – Niemniej w ramach naszych możliwości staramy się wprowadzić czy to do komisji, czy do kręgu ekspertów z głosem doradczym takie osoby, które reprezentowałyby interesy polskich organizacji na Zaolziu – zapewnia Szymeczek.

Pierwsza część konkursu zakończy się 4 marca br. Kandydaci muszą do

tego czasu wysłać zgłoszenia z wymaganą dokumentacją, w tym m.in. koncepcją rozwoju szkoły na kolejne lata. Nazwisko nowego dyrektora poznamy dopiero po jego oficjalnym mianowaniu przez Radę Województwa. Kiedy tak się stanie, na razie nie wiadomo.

WITOLD BIERNAT

### ZDARZYŁO SIĘ

#### CZEGO SIĘ NIE ZROBI DLA 140 KORON...

Sceny rodem z filmów akcji towarzyszyły napadowi, którego ofiarą padł młody mieszkaniec Karwiny. W środowy wieczór został na ulicy zaczepiony przez swojego rówieśnika, który zażądał od niego pieniędzy. Powagę sytuacji napastnik podkreślił uderzeniem w twarz ofiary oraz groźbą użycia broni palnej, z której trzykrotnie oddał strzał. Napadnięty starał się uciec z miejsca zdarzenia, jednak po kilkuset metrach został dogoniony i uderzony po raz kolejny. Ze strachu przed utratą życia wydał napastnikowi wszystkie posiadane pieniądze. Łącznie... 140 koron.

– Mężczyzna doznał obrażeń twarzy, ma uszkodzone cztery zęby oraz otarcia górnej i dolnej wargi – informuje Zlataše Viačková, rzeczniczka Powiatowej Komendy Policji w Karwinie. Proces ścigania napastnika utrudniony został przez samego poszkodowanego, który dotarł na posterunek policji dopiero pół godziny po zdarzeniu. Jak sam przyznał, wcześniej zatrzymał się u kolegi, by się umyć i opatrzyć rany. – Policjanci z wydziału kryminalnego poświęcają zdarzeniu szczególną uwagę. Zatrzymanie napastnika to tylko kwestia czasu – zapewnia Zlataše Viačková. (wib)

#### KOLEJNY PROBLEM MALINKI

Już od ponad miesiąca nie działa wyciąg przy skoczni narciarskiej w Wiśle-Malinca, na której już w przyszłym roku mają się odbyć zawody Pucharu Świata. Niedawno wyszły na jaw nowe fakty związane z kolejką. Choć wydaje się, iż jest ona nowa, to w rzeczywistości ma już 12 lat. Ponadto, jak wykazuje dokumentacja techniczna wyciągu, był on dotychczas niewłaściwie użytkowany, zamiast pojedynczego krzeselka zamontowano na nim bowiem podwójną kanapę, co mogło spowodować zagrożenie dla jego użytkowników. (wib)

#### POGODA

sobota

niedziela

poniedziałek



dzień: -4 do -9 °C  
noc: -7 do -11 °C  
wiatr: 1-4 m/s

dzień: -5 do -1 °C  
noc: -3 do -6 °C  
wiatr: 1-4 m/s

## Moskwa oczyma Zaolziaka

W czwartek 3 tys. osób wzięło udział w manifestacji w centrum Moskwy, zwołanej przez Młodą Gwardię dla uczczenia pamięci ofiar poniedziałkowego zamachu na lotnisku Domodiedowo, w którym zginęło 35 osób, a 180 zostało rannych.

Eugeniusz Delong, dyrektor generalny klubu sportowego HC Stalownicy Trzyniec, często podróżuje do Moskwy. – Ostatnim razem by-

łem tam na tydzień przed tym zamachem. Aż strach pomyśleć, że to mogło się wydarzyć na lotnisku Szeremetiewo, na które latam – powiedział „Głosowi Ludu”. – Nie rozumiem, jak w ogóle mogło coś takiego się wydarzyć. Na lotnisku Szeremetiewo są bardzo ostre kontrole, a – jak słyszałem – na Domodiewowie jeszcze ostrzejsze.

Ciąg dalszy na str. 2

REKLAMA

**Klub Jeździecki BYSTRZYCA**  
VITALITY Slezsko, s.r.o.

organizuje  
**NABÓR DZIECI**  
w wieku 8 – 18 lat

BLIŻSZE INFORMACJE  
+420 737 159 111  
Czeka na Ciebie zespół Vitalny...

WIĘCEJ  
znajdziesz na [www.VITALITYSLEZSKO.cz](http://www.VITALITYSLEZSKO.cz)



9 17712 121422 065

1 1 0 1 2

## KRÓTKO

## »CHOINKOWE«

## NAGRODY

**ŁOMNA DOLNA (kor)** – Rada Gminy przed świętami Bożego Narodzenia ogłosiła konkurs na najpiękniejszą choinkę. Wzięło w nim udział dziewięć szkół i przedszkoli z całego jabłonkowskiego regionu. Już w nowym roku komisja konkursowa ogłosiła wyniki. Najpiękniejszą choinkę przygotowała polskie przedszkole z Łomnej Dolnej, na drugim miejscu uplasowało się drzewko świąteczne świetlicy szkolnej dolnośląskiej czeskiej podstawówki, a brązowy medal przyznano choince Domu Dzieci i Młodzieży w Jabłonkowie.

\* \* \*

## NA NARTY!

**REGION (wib)** – Opady śniegu, które nawiedziły region w czasie bieżącego tygodnia, wpłynęły znacząco na poprawę warunków w beskidzkich ośrodkach narciarskich. To dobra informacja dla narciarzy, którzy w ostatnich tygodniach nie mieli łatwego życia. Dobre warunki panują w bukowieckim Kempalandzie, gdzie działają trzy wyciągi, a warstwa śniegu dochodzi do 55 cm. Jeszcze większą ilością białego puchu poszczycić mogą się w Mostach koło Jabłonkowa. Dzięki nocnemu naśnieżaniu udało się już przykryć zlodowaciałe części stoków, na których leży obecnie od 70 do 120 cm śniegu. W ciągu weekendu pojeździć można będzie na Jaworowym. Grubość pokrywy śnieżnej na mniejszym stoku liczy obecnie 40 cm, w weekend do połowy czynna powinna być także dłuższa trasa.

## Moskwa

## oczyma Zaolziaka

## Dokończenie ze str. 1

Wszędzie jest dużo policjantów z psami, przez kontrolę przechodzi się w rozpiętej koszuli, z butami w rękach, dokładnie sprawdzane są paski od spodni, podszewki kapeluszy. Wszystko musi iść do skenera. W porównaniu z tym kontrola na praskiej Ruzyni to sielanka. Choć z drugiej strony faktem jest, że do hali przylotowej, gdzie doszło do zamachu, może się dostać każdy. I choć tam też bywa dużo policjantów, to nie mają szansy sprawdzić każdego, bo ludzi kręci się tysiące – podzielił się Delong swymi doświadczeniami.

Domodiedowo to największe i najnowocześniejsze lotnisko w Rosji. W ub. roku obsłużyło ok. 22 mln pasażerów. (dc)

## O Zaolziu w senackiej komisji

Sytuacja mniejszości polskiej na Zaolziu była głównym tematem posiedzenia Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Odbyło się ono w Warszawie we wtorek, a jego gościem był prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC, Jan Ryłko.

– Przedstawiłem historię naszej mniejszości, a także wiele problemów, z którymi przyszło nam się aktualnie borykać – powiedział nam prezes Ryłko. – Mówiłem o spadku liczby Polaków na Zaolziu, o tym, że według ostatniego Spisu Ludności z 2001 roku nie było już u nas żadnej

gminy, w której Polacy stanowiliby większość. Chociaż jeszcze w 1971 roku były na Zaolziu cztery takie gminy. Wspominałem też o tym, że po tegorocznym Spisie może być jeszcze gorzej i w wielu gminach możemy nie przekroczyć nawet 10-procentowego progu. I że to może nam skomplikować życie.

Ryłko zwrócił w Warszawie uwagę, że w gminach, gdzie liczba Polaków spadnie pod 10 proc., trudniej będzie żądać powołania komisji ds. mniejszości, a także wprowadzania dwujęzycznego nazewnictwa. – Z dostępnych mi informacji wynika, że jak na razie dwujęzyczność została wprowadzona tylko w 15 z 31 gmin,

w których byłoby to możliwe – uściślił prezes ŻG PZKO.

– Wspominałem jednak także o pozytywach związanych z dwujęzycznością, na przykład z wprowadzaniem jej na dworcach kolejowych. Chociaż musiałem przyznać, że i tam polskie tablice są zamazywane lub rozbijane, a jeszcze nigdy się nie doczytałem, żeby jakiegось sprawcę takiego wandalistycznego czynu złapano...

Jeśli chodzi o Spis Powszechny, Ryłko mówił w Senacie RP o dwóch rubrykach formularzy, w których Zaolziacy powinni zadeklarować swoją polskość. – Spis odbędzie się także w Polsce i w związku z tym

zwróciłem uwagę na dość delikatny problem. Otóż czynione są starania, żeby także w polskim spisie, jak stało się to już dawno temu w RC, uwzględniona została narodowość śląska. Podkreśliłem, że to z punktu widzenia Polaków z Zaolzia może stworzyć niebezpieczny precedens i zachęcać do zadeklarowania śląskiej narodowości także przez wielu Zaolziaków – stwierdził prezes PZKO.

Jan Ryłko nie ukrywał, że Zaolzie liczy na pomoc z Polski. Bez niej byłoby nam znacznie trudniej działać na rzecz utrzymania polskości. A za pomoc, którą otrzymaliśmy dotychczas, podziękowałem – dodał.

(kor)

## Psychotropowe problemy

Przed karwińskim sądem zakończył się w środę proces dziesięciu mężczyzn podejrzanych o produkcję i dystrybucję środków odurzających. Narkotyki wytwarzali domowym sposobem w kilku miejscach Czeskiego Cieszyna, z surowców kupowanych głównie w Polsce. Cztery osoby zostały uniewinnione, pozostałych sześć otrzymało kary pozbawienia wolności. Za nielegalną produkcję i posiadanie substancji psychotropowych František Svačina, Rudolf Trombik, Petr Špálek, Daniel Bujok, Eduard Suchý oraz Ladislav Krascenits skazani zostali kolejno na osiem, siedem, dwukrotnie pięć, trzy i dwa lata pozbawienia wolności. Związki z narkotykowym podziemiem mężczyźni ci wykazywali już w przeszłości.

Z kolei problemem tzw. smart shopów zajęli się na wtorokowym posiedzeniu czeskocieszyńscy radni. W spotkaniu uczestniczyła także poseł

Jaroslava Wenigerová. – Nie chcemy beczynnym przyglądać się powstawaniu kolejnych sklepów, do których młodzież może na przerwie lub po szkole wyskoczyć po mefedron czy inny środek chemiczny działający jak narkotyki – stwierdza jednoznacznie Stanislav Folwarczny, wiceburmistrz miasta. – Cieszę się, że udało nam się już zwrócić uwagę na problem klubowi poselskiemu ODS.

Grupa posłów z województwa morawsko-śląskiego zajęła się już przygotowaniem nowelizacji ustawy, która miałaby zapobiec obchodzeniu przepisów prawnych przez handlarzy „dopalaczami”. – Nowelizację ustawy, która podobnie jak w Polsce wprowadzi zakaz handlu środkami o działaniu podobnym do narkotyków, chcemy poddać pod głosowanie w trybie przyspieszonym, już na marcowym posiedzeniu Sejmu – informuje Wenigerová. (wib)

## Tolerancja czy dyskryminacja?

Komisja Europejska wydała kalendarz dla gimnazjalistów na 2011 r. Znaleźć w nim można wiele świąt, m.in. żydowski Nowy Rok, Święto Światła sikhów i hindusów, dowiedzieć się, kiedy obchodzony jest Halloween, czy też walentynki. W kalendarzu zabrakło jednak miejsca na... Święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc.

– Jednym z celów Kalendarza jest poprawa świadomości międzykulturowej odbiorców poprzez informowanie o tradycyjnych i religijnych świątach wywodzących się z różnych kultur. Kalendarz nie może zawierać informacji o wszystkich świątach religijnych wszystkich religii – twierdzi KE. – W Kalendarzu Europejskim znalazły się ciekawostki, cytaty i zagadki. Pojawiają się tam też krótkie wzmianki o hinduskich, muzułmańskich i żydowskich świątach, a także o Światowym Dniu Nauczyciela, Dniu Wolności Prasy. Zamieszczanie w takiej formie i w takim kontekście informacji o Bożym Narodzeniu czy Wielkanocy byłoby niestosowne – uważa Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Te argumenty nie przekonują jednak środowisk chrześcijańskich. Z protestem do władz UE wystąpiło już m.in. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Pismo sformułowane we wszystkich oficjalnych językach wspólnoty dotrze m.in. do J. Buzka i J.M. Barosso.

Swój głos sprzeciwu wyrażają także ewangelicy. – Nie możemy przemilczeć tego, że w naszej chrześcijańskiej Europie UE wydaje kalendarz dla młodzieży, w którym nie ma wzmianki o najważniejszych świątach chrześcijańskich – mówi w rozmowie z „GL” ks. Jan Byrt, pastor ze Szczyrku. – Wystosowaliśmy pismo protestacyjne z prośbą o wyjaśnienie, czemu ma służyć wydanie takiego kalendarza. Czy młodzi ludzie mają już zapomnieć o świątach chrześcijańskich i czy chcemy wykluczyć wszelkie wzorce płynące z chrześcijaństwa? – pyta retorycznie pastor.

Przedmowę do polskiej edycji kalendarza napisał unijny komisarz Janusz Lewandowski. Wydawnictwo objęte zostało honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej. (wib)

## Styczniowy »Zwrot« ze spóźnieniem

Styczniowy numer miesięcznika Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego „Zwrot” ukaże się ze spóźnieniem. Jak poinformował nas redaktor naczelny pisma, Kazimierz Kaszper, powodem jest „złośliwość rzeczy martwych”. – W moim domu doszło do poważnej awarii sieci elektrycznej i w związku z tym nie miałem dostępu do materiałów w

swoim komputerze – wyjaśnia Kaszper. – Dlatego produkcja numeru została opóźniona. Wysyłkę zaplanowano na 31 stycznia, do czytelników „Zwrot” dotrze więc w drugiej połowie przyszłego tygodnia. A na domiar złego tracimy jeden dzień na wkładanie przekazów pocztowych dla prenumeratorów... Za to serdecznie przepraszamy!

Styczniowy „Zwrot” zapowiada się bardzo ciekawie. W numerze znajdziemy m.in.: zapowiedź Roku Gustawa Morcinka na Zaolziu, „Zaolziańskie balowanie” Czesława Rudnika, a także nową rubrykę „Światy dalekie i bliskie” z relacją z wyprawy wędryniów do Mauretanii oraz gawędy Mariusza Szczygła o Czechach. Kolejna nowa rubryka

to „Zaolziańscy posłowie do Sejmu Śląskiego” z sylwetką posła Rudolfa Paszka. Są ponadto: wyznaczenie K. Kaszpera „Dlaczego Śląsk?”, rozmowa z Zygmuntem Stopą, „Szlakiem kół PZKO” (tym razem Piotrowice). Miłośników poezji zainteresuje na pewno strona poświęcona poecie Kazimierzowi J. Węgrzynowi z Istebnej. (kor)

## freak show



## PRIORYTETY

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Trzy tematy do napisania felietonu – Spis Powszechny 2011, odszkodowania po katastrofie smoleńskiej, wybuch w Moskwie. Selekcja była, wbrew pozorom, całkiem prosta, ponieważ spis odbędzie się dopiero w marcu, a nic nie wskazuje na to, że temat Smoleńska skończy się w najbliższej dekadzie. Pozostaniemy więc przy Rosjanach, którzy pokazali światu, że latanie może jednak stanowić niezłą rozrywkę.

Być może zabrzmi to okropnie, ale w tej tragedii można znaleźć zabawny paradoks. W ciągu ubiegłych

kilku miesięcy w mediach szerzył się bowiem lament spowodowany przez wprowadzenie na lotniskach skanerów, czyli urządzeń, które są w stanie prześwietlić ubranie i pokazać pracownikom ochrony nasze ciało, tak jak je Pan Bóg/Pani Ewolucja stworzył/a (niepotrzebne skreślić).

Niestety, życie bardzo często serwuje nam sytuacje, w których po prostu musimy wybierać. Albo akwarium, albo rybki. Wóz albo przewóz. Nie da się zjeść ciastka i mieć ciastko. Patrzcie, ile prawdy w przysłowiu! Jakież oświecony był ciemny lud!

Odnoszę wrażenie, że wszyscy jesteśmy rozpieszczeni jak małe dzieci – za każdym z nas powinien unosić się malutki duszek naszej mamy, który w odpowiednim momencie trzepnąłby nas w głowę i powtórzył „nie można mieć wszystkiego”.

Ciągle dziwi mnie, jak wielu ludzi zapomina o tej prostej prawdzie. Żądają ograniczenia liczby pracowników państwa, ale buntują się, gdy ci pracownicy trafiają na bruk. Psoczą na zbyt szczodry system opieki społecznej, ale jęczą przy każdym obostrzeniu (mówię oczywiście o

Czechach, ponieważ w Polsce nikt na zbytnią szczodrość nie narzeka). I w końcu – wszyscy domagają się większego bezpieczeństwa, ale bez jakiegokolwiek ingerencji w ich prywatność. Innymi słowy „niech sprawdzają wszystkich, oprócz mnie”.

Oczywiście. Może by tak rozdać na dworcach i lotniskach ankietę „Czy jesteś terrorystą”? Taki blankietek z kolumnami do wypełnienia frakcji politycznej, ilości oraz rodzaju ładunku wybuchowego? Dobrze wychowany zamachowiec powinien

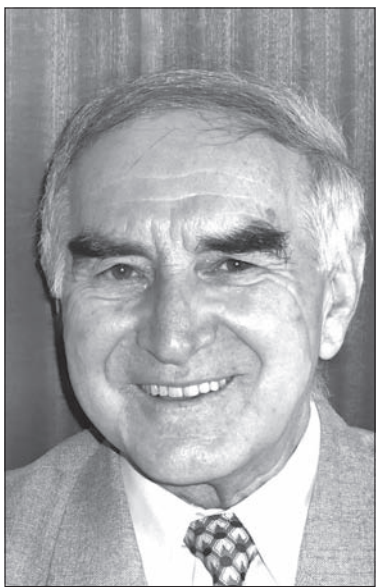
wypełnić formularz w dwóch kopiach i zgłosić się na najbliższym posterunku policji, gdzie zostanie wprowadzony do bazy danych i zdeponowany w specjalnie przeznaczonym do tego pomieszczeniu.

Tak to niestety nie działa, jak zresztą boleśnie przekonali się o tym ludzie na moskiewskim lotnisku. Czasami mamy do wyboru naprawdę tylko dwie opcje. Proponuję małe ćwiczenie. Co wolisz? Pokazać swoje wstydlive partie obcej osobie, czy szukać ich po kątach hali przylotów?

# Gwara – narodowość – świadomość

Znane jest stwierdzenie wielkiego uczonego, Aleksandra Brücknera, że mowa Ślązaków nie jest żadną mieszaniną, ale językiem Reja i Kochanowskiego. Potwierdzają to późniejsze badania dialektologów, że przywołamy choćby L. Malinowskiego, K. Nitscha, E. Lotki, A. Zaręby czy słownikowe prace naszego zasłużonego leksykografa, Władysława Milerskiego. Skąd się wzięła ta staropolszczyzna w ludowej mowie zwłaszcza Cieszyńskaków? Otóż zjawisko to ma długi rodowód, sięgający XIV wieku, kiedy to cały Śląsk odpadł od Korony Polskiej i pozostał poza nią co najmniej do końca I wojny światowej. Wynika stąd, że kultura i język tej starej dzielnicy piastowskiej straciły przez wiele stuleci kontakt z polskim żywym nurtem rozwojowym, płynącym od Wielkopolski przez Małopolskę ku Mazowszu. Na skutek tej izolacji na Śląsku utrwały się staropolskie cechy językowe, które w szczególności przetrwały w Cieszyńskiem, bowiem region ten, w odróżnieniu od reszty Śląska, nie był narażony na tak silną germanizację. Do zakonserwowania tych zjawisk przyczyniły się także dzieła wybitnych pisarzy staropolskich, że wspomnimy właśnie Reja i Kochanowskiego, których twórczość zasilala m.in. śpiewy kościelne, zaświadczone w kancjonałach. Gdy je czytamy w oryginale, to jakbyśmy słyszeli starych Cieszyńskaków. Starych, bowiem ci młodzi używają na ogół języka bardzo zanieczyszczonego. Widać, że mało dbamy o ten bodaj najważniejszy wskaźnik naszej tożsamości.

Wróćmy jednak do cieszyńskiej



Prof. Daniel Kadłubiec

staropolskiej mowy i ustalmy od razu, że inna jest w okolicach Jabłonkowa (po gródecki Kómparzów), inna od Gródka po Łąki nad Olzą, a jeszcze inna na samej północy. Są też, oczywiście, zjawiska wspólne dla całego regionu. Przytoczmy parę przykładów, ilustrujących tezę A. Brücknera. Otóż mówimy „po naszymu” i staropolsku, że *jidymy na grziby*, że *stojymy przy krzyżu*, że *je strasznie wiesioły*, że *mo czyrwionóm gymbe*, że *Pieter mo włośnego brata*, że *go je teskno (teschno)*, że *go znóm*, że *to czytóm*, że *za dwiyryzami (dźwiyryzami – Jabłonkowskie) stoi miętla*, że *wo masztali je zgrzibie (zgrzibiyn – Jabłonkowskie)*, że *sie dziwómny do zdradła*, że *trześnie bedymy obiyrać we strzode (strzodym – Jabłonkowskie)*, że *na Wyszni Brónie je kozani*. Mówi się też, że *słoz z drzewa*, że *jidzie ś nim*

*do roboty*, że *tam sóm mniszzy, zyniszzy, Czeszy itd.* Dorzucimy do tego jeszcze jabłonkowskie **szikanie**, czyli bardzo starą wymowę typu *czorny, szary, zielony, dżiyn*, by pogłębić ten archaiczno-polski obraz gwary.

Przenieśmy się obecnie na północ, od Łąki po Bogumin, gdzie usłyszymy, tak jak na Górnym Śląsku, takie formy, jak *zegroda, zegłówek, krzypopa, widza ta krowa* lub, jak w okolicy Jabłonkowa, *widzym tóm krowym, dziotcha, ón wzión, óna wziyna, ón mówiół, óna mówiyła, trze, sztyrze chlapy* itd.



To tyle, gdy chodzi o wymowę. A teraz parę przykładów na staropolskie formy w odmianie. Mówimy więc o wodzie *ze studnie*, że *ze zymie cosi trzeba podnyś*, że *ni mogymy sie doczkać wieczerze*, że *krwie by sie w nim nie dorzazoł*, że *stało sie to na Świynty Jón*, że *szli na mszóm swiyntóm*, że *jechali z wiesielim*. Pod Jabłonkowem, czyli w Łomnej, Mostach, Piosku, Bukowcu, Hrczawie, Jaworzynce, Istebnej, Koniakowie, słycać XVI-wieczne archaizmy, np. *cielyn, prosiyń, dziywczyn* (indziej *cielo, prosie, dziwycze*). Wszędzie się mówi, tak jak do XVIII wieku – *sly-*

*szolech, robiłbych, że społ stojncy, że cosi zrobil prze* (dla) *niego* itd. itp.

A słownictwo? Od Bogumina po Łąki spotykamy takie dawne wyrazy, jak *ostropiec, żyto* (pszenica), *siyryp* (indziej *kosok*), *młynek* (żarna), *kokot*, *myntopyrz* (nietoperz), *świyrk, gadziory* (grzyby trujące), *siyrotki* (stokrotki), *placzki* (łyzy), *krajiczek* (indziej *skibka* chleba). Środkowo-i południowocieszyńska mowa zaskakuje nas takimi rarytasami, jak *gid* (robactwo, np. ty gidzie), *gizd* (oszkliwiec), *króm* (oprócz), *statek* (majątek), *mnożyć* (uprawiać), *pokora* (żałoba), *bidyńny* (chory, słabowity), *chorwani* (żywność), *dónga* (tęcza) itd. Można by tu jeszcze przytoczyć inne ważne źródło językowo-kulturowe, jakim są niewątpliwie **nazwy terenowe**, dziedziczone przez całe pokolenia, a oznaczające lasy, łąki, wzniesienia, drogi, przysiółki itp., np. *Bagiyńnic, Jaruga, Miyndzydoli, Płoniawa, Padół, Paciepy, Płaznik, Strzybnioczka, Wóndól, Wydmuchów, Goje, Gójica, Lyng, Oblasek, Rokici, Pniwi, Prziłóg, Tyczónka, Stawiska, Pustki* – typowe dla Zagłębia, a także **osobowe** – np. *Broda, Durczok, Gogółka, Sztwiertnia, Badura, Raczek, Główka, Biedrawa, Bogocz, Chowaniok, Chwastek, Cienciála, Czepiel, Czudek, Gach, Gajdzica, Gibiec, Jaracz, Jedzok, Kadłubiec, Kędziara, Karch, Kaleta, Lipus, Puchala, Skupień, Tacina, Węglorz, Zogata, Ziętek* itd. – zaświadczone w staropolskich dokumentach.

Dlaczego o tym piszemy? Otóż dlatego, że pokutuje wiele mylących sądów na temat gwar cieszyńskich, mówiących o ich „mieszaności”, „przejściowości” itp. Nic podobnego.

Ich struktura gramatyczna, fonetyczna i słownikowa umieszcza je wśród gwar zachowujących najliczniejsze i najstarsze cechy staropolskie, jak wykazałoby przykładowo wyżej. A to, że pojawiają się w nich zapożyczenia typu *stróm, cesta, farrorz, sztreka, fana, banhof, dwanost, trzinost* ..., nic na tym nie zmienia. Zresztą nie ma języka, który by nie przejmował wyrazów z języków innych. To oczywiste.

Omawiany problem ma również swoją wagę w kontekście zbliżającego się spisu ludności, zawierającego rubrykę **język**. Mając na uwadze to, że gwara nasza mieści się w systemie języka polskiego, ba staropolskiego, należy zakwalifikować ją nie jako gwara, ale jako **język polski**. Zresztą w całej rozciągłości pełni także jego funkcje.

Podobnie ma się rzecz z narodowością. Powinna ona wynikać z istnienia narodu czy grupy etnicznej. Śląsk nie spełnia żadnego z tych kryteriów, wobec czego wyszczególnianie narodowości śląskiej może być przejawem separatyzmu, indyferentyzmu, partykularnych interesów lub chęci liczebnego osłabienia narodowości innych. Świadomość regionalna, bo o taką tu chodzi, skończyła się w Cieszyńskiem w połowie XIX wieku. W tym czasie przekształciła się w narodową. Dowodzi tego wypowiedź Pawła Stalmacha na Zjeździe Słowiańskim w Pradze (2 – 12 VI 1848): „*My Ślązacy jako Polacy możemy tylko do polskiej sekcji należeć*”. A zatem cieszyńskich Ślązaków utożsamiał z Polakami. Czyżbyśmy się dziś chcieli cofnąć o ponad 160 lat?

DANIEL KADŁUBIEC

## moim zdaniem



## SPIS POWSZECHNY? A CO TO TAKIEGO?!

JACEK SIKORA, sikoraj@glosludu.cz

Zaolziacy od roku już chyba żyją marcowym Spisem Powszechnym. Zimą ub. roku na zebraniach rad Kongresu Polaków, Zarządu Głównego PZKO ten temat był poruszany. Padały pytania: Co będzie, jeśli będzie nas w niektórych gminach mniej niż 10 proc.? Co wtedy stanie się z dwujęzycznym nazewnictwem, z gminnymi komisjami ds. mniejszości narodowych? Oczywiście, nie wszystkie bronily naszych interesów tak, jakbyśmy się spodziewali, ale jednak... Nic więc dziwnego, że znaczna część Zaolziaków włączyła się w kampanię „Postaw na Polskość”. Trzeba uświadamiać ludzi...

Bardzo mnie więc zaskoczyła reakcja moich kolegów ze szkolnej ławy, których losy zawiąły z Zaolzia na

Zachód. Bo też spisy ludności mają się odbyć w tym roku w całej Unii Europejskiej. A tu Jurek mówi w telefonie, że on o żadnym spisie nie wie. Podobnie odpowiedziała Jola. Z tym, że jeżeli Jurek z Niemiec mówił, że na pewno zadeklaruje podczas ewentualnego spisu polskość, Jola ze Sztokholmu dziwi się, że ktoś może pytać o narodowość czy obywatelstwo. Tam,

podobno, takie informacje przekazują statystykom... „skarbowka”.

No cóż, „stare demokracje” (tak, nb., tytułował żonę bohater jednego z filmów Kazimierza Kutza), nie to, co te nasze, 20-letnie, „po przejściach”. Tam spis to dla ludzi zabieg kosmetyczny, ot, biurokracja znowu czegoś chce... Dla nas, mieszkańców dawnych „demoludów”, Spis Powszechny

może jeszcze być czymś ważnym. Zwłaszcza tam, gdzie żyją mniejszości narodowe, których prawa chętnie by większość ograniczyła. Mniejszości, zwłaszcza autochtoniczne, mobilizują się. Jest tak na Litwie, na Zaolziu, czyli tam, gdzie kiedyś Polacy byli gospodarzami. Tylko dlaczego to, co poniekąd, także część Polaków nad Olzą, dziwi?

## felieton



## O DZIADKACH I ZAPOMNIANYCH FRAGMENTACH HISTORII

WŁADYSŁAWA MAGIERA

Z okazji dnia babci i dziadka napisało już wiele. Najczęściej dziadkowie, a przede wszystkim babcie kojarzone są z opieką nad wnukami. Ten dzień skłonił mnie jednak do refleksji, zaczęłam się zastanawiać, z czym mi kojarzą się dziadkowie, kim dla mnie byli? Zajmować się mną nie mogli, wszak dzieliła nas nie tylko odległość, ale i granica. Znałam tylko rodziców taty, mamy zmarli przed moimi narodzinami. Mieszkali w domu pod lasem, dosyć daleko od stacji kolejowej. Dom stoi nadal, odwiedzam kuzynkę, która mieszka tam z rodziną. Budynek trochę się zmienił, ale przede wszystkim zmienił się ogród. Nie ma już tzw. wędzoka. Pamiętam ten domek z czerwonej cegły, bo była przy nim ławeczka, na której siedywałam z dziadkiem. W pamięci

utkwily mi tylko pojedyncze obrazy.

Dziadek zmarł, kiedy byłam dzieckiem. I tu właśnie zapomniany fragment historii. Zamknięta granica. W Polsce, we Wrocławiu latem 1963 roku pojawiły się wypadki zachorowań na czarną ospę. Została przywleczona z Indii. Były to ostatnie zachorowania na tę chorobę w Polsce, kilka osób zmarło. Tatusz posiadał stałą przepustkę, ale za Olzę nie mógł się dostać. Tylko na pogrzeb. Należało też mieć zaświadczenie o szczepieniu, któremu wszyscy się poddaliśmy wiedząc, co nas czeka. Dopiero po otrzymaniu telegramu o terminie pogrzebu wystawiono mnie i mamie jednorazową przepustkę, oczywiście trzeba było pokazać dokument szczepienia. Tego epizodu z historii ludzie już prawie

nie pamiętają. W naszej rodzinie też chyba przeszedłby niezauważony, gdyby nie przykre przeżycia z nim związane.

Babcię pamiętam lepiej, zmarła, kiedy na płaszczu nosiłam tarczę liceum. Jadąc do rodziny za Olzę często nawet jej nie zdejmowałam. Dla niezorientowanych wyjaśniam, że na lewym rękawie na przedramieniu należało mieć przyszyty plastikowy znaczek w kształcie tarczy z nazwą i symbolem szkoły. Nie wiem, czy za Olzę kiedykolwiek były wprowadzone. Tarcza była nieduża, zaledwie kilka centymetrów kwadratowych, ale pozostawienie jej równało się wypisaniu na ubraniu: jestem z Polski. Nie przeszkadzało mi to, może z młodzieńczej przekory, a może powód był inny. Dziadkowie w czasie II wojny

pozostali Polakami i ja też nie musiałam się wstydzić, że jestem Polką.

Babcia była wspaniałą kobietą, może dzisiaj, po latach obraz jest wyidealizowany. Nie mieszkałam z nią na co dzień, tak jak moja kuzynka, zawsze byłam gościem lub babcia przyjeżdżała do nas. Kojarzy mi się z pracą, bywała u nas, jak było coś do roboty, np. pomagała skubać pierze, przyjeżdżała na tzw. szkubaczki. Opowiadała wtedy, jak to dawniej bywało, o wojnie, o tacie, jakim był dzieckiem. Była wyjątkowo pracowita, ciocia mówiła, że nawet chora w szpitalu martwiła się o swoje grządki. Chodziła bardzo szybko, jako mała dziewczynka nie zawsze mogłam za nią nadążyć, zawsze się gdzieś spieszyła. Mam nadzieję, że my wnuczki, coś odziedziczyłyśmy...

Nie przepadam za kawą, ale bardzo lubię zapach świeżo zmielonych ziaren. To skojarzenie z dzieciństwem, z kuchnią babci. Jeśli zostawialiśmy na noc, rano budził mnie zapach mielonej kawy, którą babcia dodawała do zbożowej, w końcu byliśmy gośćmi. Nie piłam kawy, dla mnie było kakao, ale zapach pamiętam i z nim właśnie kojarzy mi się babcia. Niby nic, ale to były dawne czasy, lata sześćdziesiąte, ekspresów nie było. Rozpisałam się o niej, ale piszę o innych kobietach, a moja babcia niby zwyczajna, dla mnie była jednak wyjątkowa. Poza tym jest we mnie przecież jakaś jej część. Może każdy powinien tak spojrzeć na swoją, niby zwyczajną babcię. To one wychowały rodziców, a rodzice przekazali nam nie tylko geny, ale i rodzinną tradycję...

# Nie ma osób bez narodowości

Polacy na Litwie tworzą zwarte skupisko, w wielu miejscowościach stanowią większość i bezapelacyjnie wygrywają wybory samorządowe. Można by im pozazdrościć, gdyby nie fakt, iż władze państwowe nieustannie starają się osłabić ich pozycję. O tym, co dla litewskich Polaków oznacza Spis Powszechny i zbliżające się wybory samorządowe, rozmawiamy z Waldemarem Tomaszewskim, eurodeputowanym i przewodniczącym Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

Powszechny Spis Ludności ma w tym roku objąć wszystkie kraje Unii Europejskiej. Kiedy odbędzie się na Litwie? Czy działania polskich organizacji prowadzą jakieś działania oświatowe, zmierzające do tego, by Polacy zadeklarowali w spisie swoją narodowość?

Spis odbędzie się w maju. Działania, o których pani mówiła, są niezbędne, chociaż prowadzimy je w zasadzie na co dzień. Przecież mamy mocno zorganizowane środowisko polskie, 200 kół Związku Polaków, inne organizacje też posiadają koła terenowe, jest partia regionalna AWPL, swoich przedstawicieli mamy w samorządach. Na co dzień pracujemy w tym kierunku, by Polacy nie tracili swej tożsamości narodowej. Przed spisem wydamy określone odezwę, by jeszcze raz im przypomnieć o tym temacie. Uważam, że jednym z problemów spisu – w kontekście narodowości – jest to, iż można wybrać rubrykę „bez narodowości”. Z tego powodu w ostatnim spisie około 2 proc. mieszkańców zostało zakwalifikowanych jako osoby bez narodowości. To pokazuje odsetek, a w zasadzie te dwa 2 proc. to przedstawiciele mniejszości narodowych. Uważam, że nie może być osób bez narodowości, tak samo, jak nikt nie może nie mieć rodziców.

**Jak liczna była polska mniejszość na Litwie według ostatniego spisu?**

W spisie naliczono prawie 235 tys. osób narodowości polskiej, co daje 6,7 procenta ludności kraju. Byliśmy największą grupą narodowościową wśród mniejszości, drugą byli Rosjanie.

**Rozumiem, że dlatego mówi pan o grupie, a nie o mniejszości, ponieważ w niektórych rejonach Polacy stanowią większość?**

Polacy są większością w ok. 40 gminach Wileńszczyzny. W powiecie wileńskim stanowią 61,3



Waldemar Tomaszewski podczas wizyty na Zaolziu w 2009 roku.

proc. ludności, sołecznickim – 79 proc. Pokazna jest liczba Polaków w rejonach trockim i święciańskim (ok. 30 proc.). Również tam w niektórych gminach Polacy stanowią większość.

**Gdy jesienią 2009 roku gościł pan na Zaolziu, mówił pan o nieustannych problemach z wprowadzaniem polskiego nazewnictwa. Czy od tego czasu coś się pod tym względem zmieniło?**

Zmieniło się – niestety na gorsze. Mamy obecnie ekipę rządzącą, która jest nacjonalistycznie nastawiona i Polacy są karani za polskie nazwy ulic czy tablice informacyjne w języku polskim nawet w gminach, gdzie stanowią 80 proc. mieszkańców. To paradoksalne, że te napisy wisiały tam od kilkunastu lat i przed wejściem do UE nie

było z tym problemów. Musimy przeciwstawiać się takim posunięciom, nagłaśniać tę sprawę. Mam nadzieję, że wcześniej czy później dojdzie do tego, że będą wprowadzone standardy europejskie i będziemy żyli w normalności.

**Pod koniec lutego odbędą się na Litwie wybory samorządowe. Na stronie internetowej Akcji Wyborczej Polaków na Litwie przeczytałem, że partia wystawi 422 kandydatów do rad 11 samorządów. Czy Polacy startują tylko z listy AWPL, czy również z list innych ugrupowań?**

Polacy są zjednoczeni, pomimo licznych prób ich rozbitcia. Przed ostatnimi wyborami odgórnie tworzone były jakieś sztuczne „twory”, które miały przyciągnąć miejscowych Polaków. Sytuacja nie była różowa, lecz

pokonałyśmy te trudności, wygraliśmy ze sztucznie wytworzoną konkurencją. Uważamy, że teraz też powinniśmy je wygrać. W 2007 roku AWPL zdobyła w rejonie wileńskim 62,92 proc. głosów, w rejonie sołecznickim – 67,52 proc. Wybory samorządowe są dla nas arcyważne, choć mamy też trzy mandaty w Parlamencie litewskim. Półtora roku temu startowałem również w wyborach prezydenckich, gdzie w skali ogólnokrajowej zdobyłem blisko 5 procent głosów i czwarte miejsce spośród siedmiu kandydatów, a w powiatach wileńskim i sołecznickim byłem pierwszy.

**Na Zaolziu dotarły informacje o tym, że na Litwie ma być przyjęta ustawa o szkolnictwie, która byłaby likwidacyjna dla polskich szkół. Podobno niektóre**

## LITEWSKI POLAK W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

Waldemar Tomaszewski urodził się w 1965 roku w Nowosiólkach koło Wilna. Skończył studia na Wileńskim Uniwersytecie Technicznym. Należy do czołowych działaczy mniejszości polskiej na Litwie, od wielu lat angażuje się w politykę. Jest przewodniczącym Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, w latach 2000-2008 był posłem na Sejm Republiki Litewskiej. W 2009 roku, jako lider listy AWPL, zdobył mandat posła do Parlamentu Europejskiego. W 2009 roku odwiedził Zaolzie i spotkał się z działaczami polskich organizacji. (dc)

**przedmioty mają być w polskich szkołach nauczane po litewsku, ustawa ma także gwarantować wyższość szkół litewskich przed innymi. Jak wygląda ta sprawa?**

Jeżeli zostanie przyjęta ta ustawa (rozpatrywana ma być w marcu), to będzie to bezprawne posunięcie, sprzeczne z traktatem polsko-litewskim i europejską Konwencją Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych, która mówi m.in., że nowe akty prawne nie mogą pogarszać sytuacji mniejszości i że mniejszość ma prawo do nauczania w języku ojczystym. Oczywiście, litewski parlament może przyjąć taką ustawę metodą „buldożera”, lecz my nie możemy się z tym pogodzić. Szukamy poparcia nie tylko w Polsce, ale również u Polaków rozsianych po całym świecie. Trwa akcja zbierania podpisów w obronie polskich szkół, w ciągu miesiąca chcemy ich zebrać co najmniej 50 tys. Prosimy o pomoc wszystkich rodaków. Również w wyborach musimy pokazać naszą jedność i solidarność, dlatego ważne jest, byśmy osiągnęli w nich dobry wynik.

DANUTA CHLUP

## W Europie nie mówi się o spisie

Spis Powszechny Ludności ma się odbyć w tym roku we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Kraje członkowskie Unii zobowiązują do tego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Europy. W polskim środowisku w RC dużo mówi się o Spisie i jego znaczeniu dla przyszłości naszej grupy narodowej, w kilku innych krajach Europy na razie jest raczej cicho.

Niezbyt liczna jest Polonia estońska, do polskości przyznaje się – według słów Haliny Kislats, prezes Związku Polaków w Estonii, ok. 5 tys. osób (kraj zamieszkuje ok. 1,3 mln osób). W większości są to potomkowie imigrantów, którzy przybyli tam w celach zarobkowych. W okresie międzywojennym przybywali głównie do budowy kolei, zatrudnieni byli też w przemyśle stocznio-wym. Z kolei przy uniwersytetach w Tallinie i Tartu skupiała się pol-

ska inteligencja. Dziś Polacy mają w Estonii status mniejszości narodowej. Na wsparcie finansowe państwa estońskiego nie mogą jednak zbyt licznie liczyć. – Ministerstwo Kultury ma mało pieniędzy, gdy piszemy projekty, z reguły są odrzucane. Nie dostajemy od państwa dotacji na działalność mediów, nie otrzymaliśmy żadnej dotacji na obchodzone niedawno 20-lecie istnienia naszego Związku. Wspiera nas Polska, ewentualnie inne kraje – mówi Halina Kislats. O Spisie Powszechnym na razie w Estonii cicho, kraj żyje wyborami parlamentarnymi, które odbędą się na wiosnę. Niemniej działacze estońskiej Polonii trapi ten sam problem co działacze zaolziańskich – nie wszyscy Polacy przyznają się w spisach do swej narodowości. – Najgorzej było, gdy Estonia była częścią Związku Radzieckiego, wtedy Polacy bali się wpisać swoją

narodowość, bali się przesładować – przypomina działaczka z Tallina.

Co najmniej 40 tys. Polaków żyje w kraju naszych południowych sąsiadów. Taką liczbę podaje witryna internetowa Wspólnoty Polskich Organizacji w Austrii. Większość skupiona jest w Wiedniu i okolicy, duże ośrodki są też w innych większych miastach. Dużą rolę odgrywają polskie duszpasterstwa, działające we wszystkich regionach kraju. Choć liczba Polaków mieszkających w Austrii jest stosunkowo wysoka, to nie ma ona większego wpływu na przysługujące im ze strony państwa prawa. – Polacy nie mają w Austrii statusu mniejszości narodowej – wyjaśnia Sławomir Iwanowski, redaktor naczelny miesięcznika „Polonika”, ukazującego się w Wiedniu. Z tego też powodu Polacy nie prowadzą kampanii przedspisowej, zresztą – jak mówi dziennikarz – na razie nie

słyszał o tym, że spis ma się odbyć w tym roku.

Jerzy Klimek pochodzi z Zaolzia, z Czeskiego Cieszyzna, jego żona Urszula, z domu Giewont – jak już samo nazwisko może wskazywać – z polskiego Podhala. Od 20 lat mieszkają z córkami Anią (18 lat) i Zosią (15) w Niemczech, w mieście Kaiserslautern. – Przyznam, że nie wiem, iż w tym roku ma odbyć się w Niemczech Spis Powszechny, na razie o czymś takim nie słyszałem. Przez ten czas, kiedy mieszkamy z rodziną w Kaiserslautern, nie braliśmy w spisie udziału – mówi Jerzy Klimek.

Pochodzący z Zaolzia lekarz informuje, że może się wykazać zarówno niemieckim, jak i czeskim obywatelstwem. – A w tym czeskim paszporcie nadal mam wpisaną polską narodowość. W razie spisu zadeklarujemy zarówno ja, jak i żona i córki, swoją polskość. Angażujemy

się przecież w naszym mieście w działalność miejscowej organizacji polonijnej, chodzimy do polskiego kościoła. Jaką więc inną narodowość mielibyśmy wpisać do formularzy? – podkreśla Jerzy Klimek.

O Spisie Powszechnym na razie nie wiadomo także we Szwecji. Mieszkająca w Sztokholmie Jolanta Żywioł-Szostak, która uczęszczała z Jerzym Klimkiem do jednej klasy czesko-cieszyńskiego Gimnazjum Polskiego, mówi, że nawet gdyby taki się odbywał, to i tak nie ma w formularzach pytań zarówno o narodowość, jak i obywatelstwo. – Takie informacje trafiają do statystyków za pośrednictwem innych instytucji, na przykład Urzędu Skarbowego – wyjaśnia żyjąca od 23 lat w Szwecji cieszynianka. Dodaje, że ona ma podwójne obywatelstwo: polskie i szwedzkie, natomiast mąż Waldemar oraz dzieci Kasia (22) i Łukasz (17) tylko szwedzkie. (dc, kor)

# NASA w skromniejszym wydaniu

Chociaż ani Polska, ani Republika Czeska nie mają zbyt dużych tradycji w podboju kosmosu, to w Czeskim Cieszynie, w podziemiach polskiej szkoły, powstają prawdziwe rakiety. Fakt, nie są to urządzenia pozwalające dotrzeć na Księżyc, ale mimo to latają. Ich twórcami są modelarze z Rocket Club Silesia Olza (RCSO).

Na spotkanie klubu modelarskiego udają się do budynku PSP w Czeskim Cieszynie. W suterenie szkoły, gdzie, jak wszyscy absolwenci tej placówki pamiętają, odbywają się zajęcia warsztatowe, mieści się też klub modelarski. Zajęcia są cztery razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. W czwartki (w tym dniu odwiedzam RCSO) spotykają się bardziej doświadczeni modelarze. Założycielem, opiekunem, instruktorem i trenerem klubu w jednej osobie jest Piotr Roszak, wieloletni nauczyciel i wicedyrektor czeskokocieszyńskiej polskiej podstawówki. Dziś jest już na emeryturze, co nie przeszkadza mu w aktywnym spędzaniu czasu. – Przebywanie wśród młodych sprawia, że sam czuję się młody – zapewnia pan Piotr. Klub powstał z pasji. Pasji jego założyciela. Działalność nie byłaby jednak możliwa, gdyby nie ogromna przychylność i pomoc rodziców małych modelarzy. Ojciec jednego z maluchów – Piotr Pastuszek – przychodzi nawet na spotkania klubu.

## PASJA Z PRZERWĄ

Piotr Roszak zajął się modelarstwem raketowym jeszcze w latach 60. minionego wieku, zaraz po skończeniu studiów. – W modelarstwo jako takie bawić zacząłem się już w szkole średniej – opowiada. – A pasja raketowa wzięła się w zasadzie z przypadku. W tym czasie moja żona uczyła w szkole w Trzyńcu, gdzie pracował także Stanisław Noga. To od niego zaraziłem się modelarstwem raketowym, on uczył mnie podstaw budowy i puszczania raket. Wtedy zacząłem prowadzić w Cieszynie kółko zainteresowań – opowiada.

Wkrótce nastąpiła jednak bardzo długa przerwa w przygodzie modelarskiej, której Piotr Roszak do dziś żałuje. – Gdyby nie było tych 20 lat bez modelarstwa, dziś byłibyśmy w całkowicie innym miejscu. Niemniej wracając do szkolnictwa zacząłem przemyślać się do ponownego otwarcia kółka modelarskiego. Udało



Na zawodach: „Dawaj tę rakietę!”

się w 2008 r., w tymże roku zorganizowaliśmy też po raz pierwszy zawody w ramach Mistrzostw Republiki Czeskiej. Odbyły się w Karwinie. Wtedy jeszcze klub działał w ramach czeskokocieszyńskiego Klubu Modelarstwa Okrętowego. Po tych mistrzostwach uznałem jednak, że warto byłoby się usamodzielnić. I tak od 1 stycznia 2009 r. działa w Czeskim Cieszynie samodzielny klub modelarstwa raketowego Rocket Club Silesia Olza. Dziś RCSO dorobił się już trzyńcieckiej filii. Członkiem młodych modelarzy prowadzi tam Jan Kucharczyk.

Liczebność bazy członkowskiej klubu jest zmienna. – Na początku roku szkolnego przychodzi około 10 nowych członków, ale po roku, może

dwóch, mniej więcej połowa się wykrusza. W tym roku po raz pierwszy do Klubu przyjęto dzieci z czwartej klasy. Tak młody człowiek musi na początku sam dojść do tego, czy modelarstwo jest dla niego dobrym zajęciem. Uczy się zatem prostych rzeczy – wycinania z papieru, z kartonu, buduje się proste samolociki, które już latają. – Później, po zrobieniu trzech, czterech modeli papierowych, dzieci robią pierwszy rzutek – szybowiec. A teraz mamy już styczeń, chłopaki są tu od października, a więc powoli zaczynają budować takie rakiety, które biorą udział w zawodach – wyjaśnia Piotr Roszak. Jego zdaniem, dobry modelarz, by osiągnąć sukces w tej dyscyplinie, musi pracować przynajmniej trzy lata.

## IM LŹEJ, TYM DŁUŻEJ

Jak wygląda taki start w zawodach i, przede wszystkim, na czym polega sztuka budowy rakiety? Musi być ona skonstruowana zgodnie z wymiarami zawartymi w przepisach. Cała tajemnica sukcesu tkwi jednak w ciężarze rakiety – im lżejsza, tym lepsza. Nie powinna być cięższa niż 10 gramów, lepsi zawodnicy mieszczą się w granicach 6-7 gramów – przy wysokości nie mniejszej niż pół metra i średnicy 40 milimetrów. Jako budulca używa się głównie papieru, balsy (najlżejszego drewna świata) oraz mas plastycznych. Rakietka musi wystartować, lecieć jak najdłużej i wylądować w całości. Najważniejszym wyznacznikiem udanego startu rakiety jest czas, w którym znajduje się ona w powietrzu. I znów – im dłuższy, tym lepiej. Start odbywa się przy pomocy specjalnej rampy, odrzut uzyskuje się dzięki małemu ładunkowi wybuchowemu, umieszczonemu na spodzie rakiety. W ciągu dwóch sekund, bo na tyle wystarcza ładunek, rakietka wystrzeliwana jest na wysokość 180-200 m. Przez chwilę szybuje jeszcze w górę dzięki sile bezwładności, po zdetonowaniu drugiego ładunku wystrzeliwany jest mechanizm hamujący, przy pomocy którego rakietka opada powoli na ziemię. W jednych zawodach modelarz trzy razy odpala swoją rakietę, liczy się łączny czas wszystkich startów.

Zawody odbywają się na terenie o powierzchni co najmniej pięciu boisk piłkarskich. Po wystrzeleniu rakiety należy jeszcze znaleźć – zatem nie jest to sport statyczny, czasem trzeba się nachodzić.

## MAKIETY RAKIETY

W dniu moich odwiedzin w RCSO do Czeskiego Cieszyna przyjechał Jan Šebesta z Szonowa, by nauczyć modelarzy laminowania kadłuba modelu prawdziwej rakiety. Jan to młody, 16-letni chłopak, modelarstwem zajmuje się już od ośmiu lat, zatem doświadczenie ma niemałe.

– Poprosiliśmy go o pomoc, my dopiero zaczynamy bawić się budową makiet, a to prawdziwa sztuka – twierdzi Piotr Roszak. – Sami męczilibyśmy się z tym kilka dni, dlatego warto czasem skorzystać z pomocy kogoś bardziej doświadczonego – dodaje Piotr Pastuszek. Instruktorem laminowania Janek Šebesta przeprowadza na makiecie stworzonej przez Jakuba Ranosza, jednego z najbardziej utalentowanych czeskokocieszyńskich modelarzy. Dziś jest już uczniem szkoły średniej, dlatego na udział w spotkaniach klubu ma coraz mniej czasu. – Bawię się w modelarstwo od ósmej klasy, chodzili tu moi koledzy, więc postanowiłem też spróbować. Spodobało mi się i zostałem – opowiada Kuba. Już w pierwszych zawodach, w których wziął udział, zajął miejsca pierwsze i trzecie. Jednak do jego największych sukcesów zaliczyć można zdobycie drugiego miejsca w Mistrzostwach RC juniorów, w 2010 r. – Moim celem jest zwycięstwo w dowolnej kategorii na mistrzostwach świata – deklaruje Ranosz. Okazję do osiągnięcia sukcesu życiowego Kuba będzie miał już w tym roku. W maju na zawody Pucharu Świata przyjadą na Zaolzie najlepsi modelarze raketowi świata.

## ZAOZIAŃSKI PUCHAR ŚWIATA

– O Pucharze Świata myślałem już od jakiegoś czasu, szukaliśmy jednak dogodnej lokalizacji – przyznaje Piotr Roszak. – Ostatecznie padło na Wędrynię, tereny sportowe przyjeżdża do gminy od strony Trzyńca – Sosny – tu zawody rozgrywane będą w sobotę. W niedzielę natomiast rywalizacja przeniesie się do Czeskiego Cieszyna, gdyż starty odbywające się tego dnia w ramach królewskiej dyscypliny, czyli makiet autentycznych raket, które w przeszłości brały udział w misjach kosmicznych, nie wymagają już tak dużej powierzchni. Jest to bardzo trudna dyscyplina. – Model autentycznej rakiety, o wysokości dochodzącej nawet do dwóch metrów, buduje się nierzadko przez dwa, trzy lata – zaznacza założyciel RCSO.

Największe problemy, na jakie napotyka organizatorzy Pucharu Świata, są oczywiście związane z finansami. Piotr Roszak: – Napisałiśmy już projekt, który wysłany został do władz wojewódzkich w Ostrawie. Na razie czekamy na odpowiedź, liczymy na pomoc rzędu 50 tys. koron, choć ta suma nie ułatwia jeszcze sprawy. Od dwóch lat wspiera nas znacząco czeskokocieszyński Urząd Miasta, za co jesteśmy tutejszym władzom bardzo wdzięczni. Liczymy też oczywiście na pomoc sponsorów. Zawsze byłem optymistą, dlatego tym razem także uważam, że nam się uda.

Do Czeskiego Cieszyna mają zjechać drużyny nawet z 12 państw świata. Szacowana liczba uczestników mieści się w granicach 60-80. Najwięcej zawodników przybędzie z Republiki Czeskiej oraz sąsiedniej Polski, przyjadą na pewno Słowacy, Ukraińcy, Rosjanie, Łotysze, Litwini, Niemcy, Szwajcarzy, może Austriacy i jeden Włoch.

WITOLD BIERNAT



Lekcja laminowania kadłuba w wykonaniu Jana Šebesty.

# Skoczowskie ślady Gustawa Morcinka

W październiku 1919 roku Gustaw Morcinek przyjechał do Skoczowa na stałe. – Jako oficer Wojska Polskiego miał przygotowywać plebiscyt. Stało się jednak inaczej, jak wiadomo plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim nie został przeprowadzony, a Morcinek rozpoczął pracę nauczyciela – mówi Wiesław Kuś, kierownik Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie.

Ponad cztery kilometry liczy Spacerowy Szlak Morcinkowski w Skoczowie. Zaczyna się przy muzeum, w którym znajdują się pamiątki po pisarzu, wiedzie przez wszystkie miejsca, które wiążą się z osobą Gustawa Morcinka. Halina Szotek, znająca historię Skoczowa jak mało kto, w folderze dotyczącym szlaku napisała: – Coraz mniej jest czytelników ze starszego i średniego pokolenia wychowanych na książkach autora „Wyrąbanego chodnika”. Nadal jednak Skoczów jest z nim kojarzony i wciąż jeszcze wiele wycieczek dociera do „Miasteczka nad rzeką”, by szukać jego śladów.

Opinie na temat Morcinka w Skoczowie są podzielone. Są osoby, które fascynują się jego twórczością, ale nie brakuje też takich, którzy nie chcą o nim rozmawiać, kiedy dowiadują się, że przygotowują materiał do „Głosu Ludu”.

– Nie powiem o nim ani słowa pod nazwiskiem. Przecież na Zaolziu on jest traktowany jak pół-Bóg. Miałbym duże problemy – zastrzegł jeden z miejscowych historyków.

## W DAWNEJ KAPLICY

Skoczów – niewielkie, liczące 15 tysięcy mieszkańców, może trochę senne miasteczko położone na Pogórzu Śląskim. Miało to szczęście, że w przeszłości żyły w nim znane osobistości. W przeszłości odległej (20 grudnia 1576 roku urodził się tutaj św. Jan Sarkander), jak i tej bliższej (Gustaw Morcinek). Dziś obaj mają swoje szlaki, my wyruszamy śladami Gustawa Morcinka. Punkt pierwszy, najważniejszy, Muzeum im. Gustawa Morcinka. Choć tak naprawdę obiekt nie wiąże się bezpośrednio z literatem. Po jego śmierci, w „Słonecznej Willi”, gdzie pisarz mieszkał od 1933 roku, otwarto Muzeum Biograficzne. Placówkę prowadzi Waleria Kuglin, synowa Jana Kuglina, przyjaciela Morcinka, wydawcy. Problemy zaczęły się po jej śmierci w 1973 roku.

– Jej syn Maciej Kuglin nie chciał dalej prowadzić muzeum, dlatego przekazał zbiory do muzeum w Cieszynie. Szkopuł w tym, że jak się później okazało, oddał drugo- i trzeciorzędne pamiątki. Większość tych najcenniejszych zachował dla siebie. Tak naprawdę do dziś nie wiemy, co się z nimi stało – opowiada Wiesław Kuś, kierownik Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie, będącego filią Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Po kilku latach rozpoczął się remont niewielkiego budynku, dziś stoi w pobliżu zakładów garbarskich



Wiesław Kuś, kierownik muzeum pisarza w Skoczowie, przy maszynie do pisania Erica.

Skotan, według starych źródeł byłej kaplicy. Przed Świętami Bożego Narodzenia 1986 roku placówka została otwarta. Ekspozycja prezentuje życie i twórczość pisarza oraz jego związki z górnictwem. – W naszych zbiorach jest wiele pamiątek: dyplomy, nagrody, odznaczenia, korespondencja z różnymi osobami. Na pewno jedną z najważniejszych jest maszyna do pisania Erica – wymienia Wiesław Kuś.

## DACHAU - CZAS SMUTKU

W muzeum wyeksponowana jest także korespondencja, jaką Gustaw Morcinek prowadził z siostrą Teresą po tym, jak trafił do obozu koncentracyjnego Dachau. Pisał do siostry regularnie, na specjalnych bloczkach, po niemiecku. W listach przejawia się, co zrozumiacie, wążek tęsknoty za bliskimi, ale nie brakuje także motywów literackich. W liście z końca stycznia 1940 roku pisał: „Napisz mi, czy moje książki są w domu, czy też u ludzi. Dziękuję ci za troskę o moje książki. Uważam, że na razie nie będą potrzebne, i z tego powodu nie łam sobie głowy. (...) Jak silne były u was mrozy? Może nasze drzewa owocowe uległy zniszczeniu? Tutejszy klimat jest łagodniejszy i mrozy nie są tak duże, jak w Beskidach. W następnych listach pisz mi dużo, niezmiernie tęsknię za wiadomością. Czekam niecierpliwie na wiadomości od Ciebie. Przede wszystkim bądź dobrej myśli. Twój Gustlik”. Pisarz był bardzo związany z bliskimi. Po ślubie, który

zawarł w 1925 roku z Zuzanną Lazzar, nauczycielką Szkoły Ludowej w Skoczowie, małżonkowie zamieszkali z matką i siostrą Morcinka. Krystyna Heska-Kwaśniewicz w książce „Pisarski zakon”, będącej literacką biografią pisarza, napisała, że taka decyzja nie wróżyła dobrze dla związku. Ponadto Heska-Kwaśniewicz zauważyła, że młoda małżonka pochodziła z zamożnej rodziny, była córką Jana Lazzara – właściciela majątku w Ropie, a jej mąż wyrósł w nędzy. Od początku małżonków dzieliły jednak nie tylko różnice majątkowe, ale także wyznaniowe. Dlatego małżeństwo zakończyło się rozwodem, Skoczów हुआ wtedy od plotek, a Morcinkowi towarzyszyła do końca życia siostra. Stąd zrozumiemy jest ton jego listów z Dachau – „Ty moja jedyna Teresko, nie chcę być więcej smutny”.

## MORCINEK NIEZNANY

Gustaw Morcinek mieszkał w wielu domach w Skoczowie. W latach 1919-1925 wynajmował budynek przy ulicy Krzywej, w latach 1926-27 mieszkał przy ulicy Cieszyńskiej, w latach 1927-29 przy Szpitalnej, później była jeszcze ulica Mickiewicza, skąd Morcinkowie przenieśli się do własnego domu przy ulicy Ustrońskiej 500 (obecnie Leśna 2). Halina Szotek przypomina, że podczas II wojny światowej w willi mieszkała niemiecka rodzina.

– Po wojnie, do powrotu brata z poobozowej tułaczki jesienią 1946 roku, Teresa Morcinek urządziła dom na nowo i przywróciła dawną atmosferę. Przed wojną „Słoneczna Willa” była miejscem otwartym dla wszystkich, chętnie odwiedzanym przez przyjaciół pisarza, jego uczniów, literatów, gości z kraju i zagranicy – wspomina Szotek.

Dziś budynek należy do Macieja Kuglina. Kiedy zbieram materiały do artykułu, nie zastaję go w domu. Nic dziwnego, jest podobno trudno osiągalny. Problem ze skontaktowaniem się miała także wspomniana autorka „Pisarskiego zakonu”.

Dzięki temu, że domy znajdują się na szlaku, przy każdym wisi tabliczka ze stosowną informacją. Co mają do powiedzenia obecni właściciele?

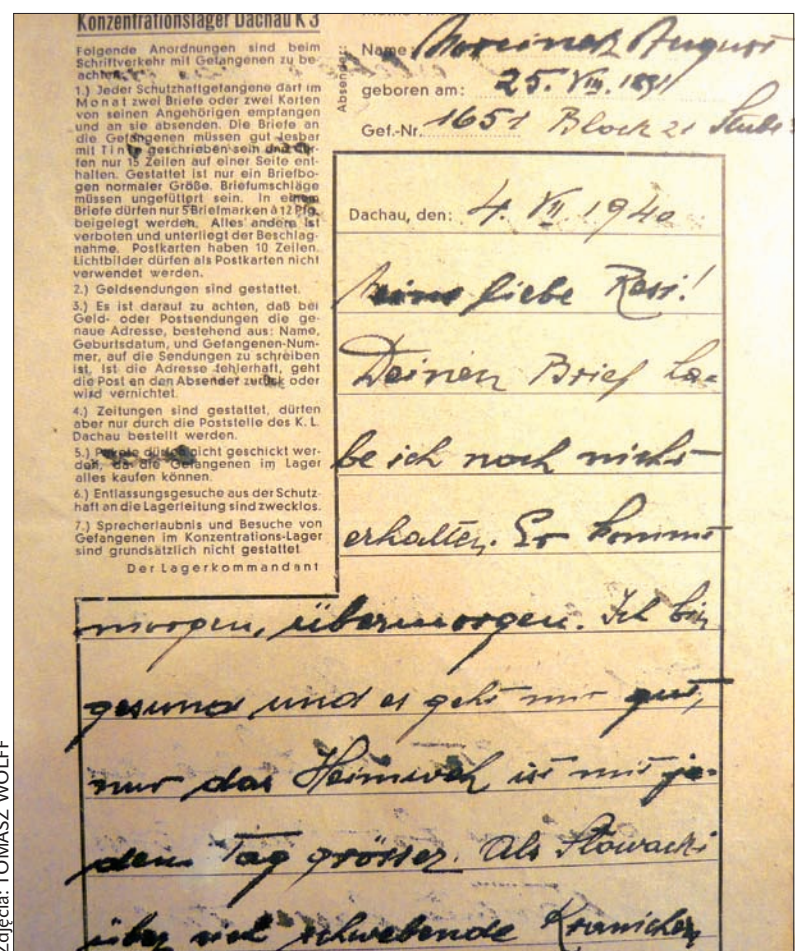
– Chciałem porozmawiać o Gustawie Morcinku, mieszkał w tym domu aż sześć lat – wyjaśniam cel swojej wizyty w ładnej willi przy ulicy Krzywej. – Niestety nie mogę panu pomóc. Nic na jego temat nie wiem – ucina dyskusję kobieta w średnim wieku.

większe problemy z pogodzeniem pracy nauczyciela z codziennym pisaniem. Choć trzeba przyznać, że szkoła także była dla niego kopalnią tematów do felietonów, opowiadań i powieści. W końcu z pracy nauczyciela zrezygnował w 1938 roku – wspomina Wiesław Kuś.

Heska-Kwaśniewicz tak pisze o wątku szkolnym: – Nauczycielem był dobrym, bo przede wszystkim bardzo lubiącym dzieci i nie żałującym swojego czasu dla nich. Gdy trzeba było popracować z dzieckiem indywidualnie, chętnie zostawał po lekcjach. Programem się jednak zbytnio nie przejmował. Bywało, że na lekcjach opowiadał śląskie baśnie i podania, niezwykle wydarzenia z życia górników oraz anegdoty. Wyprowadzania domowe zadawał dwa razy w tygodniu i bardzo sumiennie je sprawdzał. Jak wszyscy nauczyciele na Śląsku Cieszyńskim był także zapalonym społecznikiem. Jego przełożony, kierownik szkoły Jan Żebrok, cenił go bardzo wysoko.

W pierwszą rocznicę śmierci Gustawa Morcinka Szkoła Podstawowa nr 1 otrzymała jego imię. Dla niektórych mieszkańców Skoczowa to decyzja niezrozumiała.

– Uczył w tej szkole, ale co z tego, skoro szkoła miała już swoje imię – Józefa Piłsudskiego. Gustaw Morcinek sprzed wojny i ten po wojnie to dwie różne osoby. Trwałe piętno



Fragment listu z obozu Dachau do siostry Teresy.

## POMNIK, ULICA, SZKOŁA...

Gustaw Morcinek ma w Skoczowie swoją ulicę. To główna arteria największego osiedla w mieście – Górny Bór, która została wytyczona w 1978 roku. Jest także pomnik pisarza przy ulicy Mickiewicza, odsłonięty w 1987 roku, jego odlew wykonały Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych. Jest wreszcie w Skoczowie szkoła, w której uczył historii oraz języka polskiego.

– Był bardzo lubianym profesorem. Z czasem jednak miał coraz

wywarł na nim pobyt w Dachau, za bardzo dał sobie wejść na głowę cenzurze, dokonywał zmian w książkach po kilka razy – mówi historyk prosiący o anonimowość. Z kolei dyrekcja szkoły nie chce rozmawiać na temat Morcinka. Odsyła do bardziej kompetentnych osób.

Takie głosy są jednak w Skoczowie w mniejszości.

TOMASZ WOLFF

Za tydzień Milan Rusiński o Morcinku w tłumaczeniu Władysława Sikory



W „Słonecznej Willi” Gustaw Morcinek zamieszkał w 1933 roku. Dziś mieszka tutaj Maciej Kuglin.

## PRZEDSTAWIAMY POLSKĄ SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ W CIERLICKU

## Z harcerską duszą

Polska Szkoła Podstawowa w Cierlicku mieści się w wyremontowanym budynku nad Zalewem Cierlickim. To placówka mocno związana z harcerstwem i pielęgnująca pamięć o lotnikach Żwirce i Wigurze, których chciałaby obrać za swoich patronów.

W dyrekcji wisi na ścianie duży obraz. Roztacza się na nim malowniczy krajobraz sielankowej wioski. – Ten budynek to była polska szkoła w Cierlicku, którą w 1960 roku zatopiły wody zapory – wskazuje dyrektorka Barbara David. Kościół, budynek polskiej szkoły i okoliczne domy wyburzono. Polską szkołę przeniesiono do budynku, w którym wcześniej mieściła się szkoła czeska, a dla niej wzniesiono nowy gmach.

– Nasza szkoła jest od 1988 roku placówką dwuklasową. Pierwsza i druga klasa uczą się w jednym lokalu, klasy 3-5 w drugim. Łącznie mamy 19 uczniów i 19 przedszkolaków, bo przedszkole i szkoła mają wspólną dyrekcję – wyjaśnia Barbara David. – W przyszłym roku liczba uczniów ma wzrosnąć do 21, jest też narybek do przedszkola. Wygląda na to, że za kilka lat w pierwszych klasach będzie po 6-7 dzieci, jak na nasze warunki to dużo.

**RUSZ GŁOWĄ... I CIAŁEM**

Budynek ma nowe okna, dach i elewację. W jednej z klas wisi tablica interaktywna – dar Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, druga klasa każdego popołudnia zamienia się w świetlicę szkolną. Tuż obok jest sala gimnastyczna, gdzie dzieci mogą spędzać każdą przerwę. A skoro już mowa o kulturze ciała, dyrektorka wymienia tradycyjne imprezy sportowe, organizowane przez szkołę. – W centrum gminy jest ładny stadion, gdy pogoda dopisuje możemy co piątek odbywać na nim lekcje. Co



Uczniowie szkoły przed podręczną szkolną biblioteką.

roku organizujemy dla okolicznych szkół igrzyska lekkoatletyczne (wraz z błędowicką szkołą) oraz turniej w „dwa ognie”.

Cierlicka podstawówka realizuje szkolny program kształcenia „Szkoła twórcza”. Co miesiąc jeden dzień przeznaczony jest na utrwalanie

wiadomości – na wesoło. Uczniowie w formie gier i zabaw powtarzają materiał, który przerobili w danym miesiącu. Sami przygotowują też posiłek.

Na pracę twórczą kładziony jest nacisk nie tylko na lekcjach, ale też w świetlicy szkolnej. Jej wychowawczyni Danuta Fójcik stara się tak prowadzić dzieci, by same były zdolne wymyślić sobie zabawę czy grę, z wykorzystaniem tego, co akurat mają do dyspozycji – raz mogą to być kartki, kredki i klej, innym razem klocki. – Staram się, by dzieci same umiały wymyślić sobie jakieś twórcze zajęcie, by nie czekały tylko, że ktoś będzie im nieustannie wypełniał czas, coś im podsuwał. W przeciwnym razie grozi niebezpieczeństwo, że gdy będą starsze, to będą sięgały tylko po komputer, telewizor czy nawet alkohol i papierosy – uzasadnia.

**OBOZOWA PRZYGODA**

Samodzielności i własnej inwencji twórczej uczy również harcerstwo. W Cierlicku ruch harcerski mocno się trzyma. – Jesteśmy jedną z nielicz-

nych szkół, które co roku organizują obóz harcersko-zuchowy. Zbiórki prowadzą nasi coraz to młodszy absolwenci, uczniowie szkół średnich – opowiada Barbara David. – W szkole działają też kółka ceramiczne, języka angielskiego, a tegoroczną nowością jest kółko tańca freestyle. Prowadzi go Dorota Pyszko, która co piątek przyjeżdża aż z Nawsia.

W czasie wakacji odbywa się nie tylko obóz harcerski, ale też tygodniowy obóz szkolny. W ub. roku co prawda nie udało się go zrealizować, lecz Barbara David zapewnia, że chciałaby ten zwyczaj kontynuować. Sama na przełomie czerwca i lipca przeistacza się z dyrektorki w komendantkę obozu.

Co dwa lata uczniowie wszystkich klas wyjeżdżają na zieloną szkołę, najczęściej do Łomnej, gdzie program zapewnia stowarzyszenie ekologiczne „Vita”. Przez cały tydzień z dziećmi pracuje lektor, zajęcia odbywają się w przyrodzie, a wyżywienie przygotowuje się z produktów bio. W planie jest wyjazd na zieloną szkołę nad Bałtyk. To wspólny

Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania  
Adres: 735 42 Cierlicko, ul. Pionierów 1/243  
adres mailowy: pscierlicko@quick.cz  
Telefon: 596 423 059

projekt gminy Cierlicko i polskiego Chybia. Jeżeli uda się go zrealizować, nad morze wyjadą wspólnie – i bezpłatnie – uczniowie szkół z obu gmin.

**LOTNICY PATRONAMI SZKOŁY?**

Wiele imprez szkoły i przedszkola odbywa się w Domu Polskim Żwirki i Wigury na Kościelcu. – Przenieśliśmy tam festyn szkolny, zaczęliśmy go urządzać w formie wspólnej majówki wszystkich generacji. Chcemy, by w programie występowały nie tylko nasze dzieci, zaczęliśmy zapraszać również innych wykonawców – mówi Barbara David.

Na Kościelcu odbywa się również Dzień Rodziny, a tamtejsi pezetkaowcy przygotowują dla dzieci imprezę „Poznaj bliżej Żwirkowisko”. – Dzieciom trzeba ciągle przypominać, gdzie mieszkają, co wydarzyło się w pobliżu – uważa dyrektorka. We wrześniu przyszłego roku minie 80. rocznica tragicznej śmierci Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury. Cierlicka szkoła chciałaby przyjąć oficjalną nazwę Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania im. Żwirki i Wigury. Nie jest to możliwe bez zgody władz gminy. Niestety, nowy zarząd na swej ostatniej sesji nie zaakceptował wniosku – rozpatrzone ma zostać dopiero w momencie, gdy będzie gotowa nowa koncepcja cierlickiego szkolnictwa.

Szkoła może liczyć nie tylko na współpracę kościeleckiego Koła PZKO, ale też kół w Centrum i Czeskim Cieszyń-Stanisławicach, które wspierają ją finansowo, oraz w Grodziszczu. – Pezetkaowcy z Grodziszczu już chyba od 40 lat zapraszają nasze dzieci w maju na Babią Górę, na smażenie jajecznicy – wyjaśnia dyrektorka. Wiele imprez organizowanych jest wspólnie z Kołem Macierzy Szkolnej. Największą z nich jest balik dziecięcy. – Nasze programy stały się już słynne, potrafią przyciągnąć nawet 200 gości – cieszy się Barbara David. Popularne jest puszczanie latawców połączone z jazdą konną na rancho w Domaśłowicach, jak również wrześniowy wyjazd rodziców z dziećmi do ośrodka w Mostach koło Jabłonkowa, gdzie letni tor saneczkowy i inne atrakcje przez godzinę służą wyłącznie cierlickim dzieciom.

DANUTA CHLUP



Polska szkoła w Cierlicku może się pochwalić nową elewacją.

Fot. DANUTA CHLUP

**ANKIETA**

O edukację cierlickich dzieci troszczą się trzy nauczycielki. Wszystkie od lat związane są z miejscową szkołą.

**Barbara David**

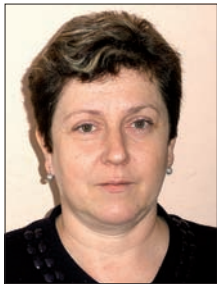
Studia skończyłam w 1986 roku, a ponieważ w polskich szkołach nie było miejsca, przez dwa lata uczyłam w czeskiej szkole w Karwinie. Później otwarto w Cierlicku drugą klasę i dyrektor Gustaw Walek przyjął mnie do pracy. Od tego czasu jestem tutaj nauczycielką, a od 1992 roku, gdy odszedł na emeryturę, dyrektorką. Jestem zadowolona z rodzinnej atmosfery panującej w naszej szkole, znamy dzieci i ich rodziców. Ta szkoła to taki mój drugi dom. Najlepszą za-



płatą dla mnie jako nauczyciela jest, gdy absolwenci wracają do tej szkoły, gdy dobrze się tu czują.

**Jadwiga Taraba**

W 1987 roku skończyłam studia na Wydziale Pedagogicznym w Ostrawie i od razu po wakacjach rozpoczęłam pracę w tutejszej szkole – najpierw w charakterze wychowawczyni świetlicy. Później przez pięć lat byłam na urlopie macierzyńskim, a gdy w 1993 roku wróciłam, były już dwie klasy, więc zaczęłam uczyć. Przez ostatnie lata moją domeną są klasy pierw-



Zdjęcia: D. CHLUP (2x), ARC (1x)

sza i druga i pod tym kątem się doksztalam. W pierwszej klasie korzystam z różnych metod – na lekcjach pisania z metody dobrego startu, polegającej na tym, że dzieci piszą w rytm piosenki czy wiersza, piszą pędzlami po tablicy, w mące – wszystko po to, by utrwalić literkę, by ich ruchy były płynne. Brałam udział w kursach poświęconych programowi „Nowa szkoła”, gdzie poznałam ciekawe metody, jak rozwijać mowę u dzieci, jak je pobudzić do tego, by nie bały się mówić, by tworzyły ładne zdania.

**Danuta Fójcik**

W cierlickiej szkole pracuję od 1993 roku. Z zawodu jestem pielęgniarką, skończyłam Średnią Szkołę Medyczną, później dwuletnie studia pedagogiczne. Pracuję w świetlicy

szkolnej, a ponadto uczę zajęć plastycznych, praktycznych i wychowania fizycznego. Praca w świetlicy jest czasem o tyle trudniejsza, że nie ma programów nauczania, stopni, które mobilizują, a dzieci spędzają tam w gruncie rzeczy swój wolny czas. Chcę, by spędzały go miło, by same mogły sobie wybierać zajęcia. Korzystamy z sali gimnastycznej, pracujemy z gliną ceramiczną, robimy podobanki dla rodziców czy dziadków na różne okazje. (dc)



**Okna a dveře**

**Slovaktual®**

**Bezpečnost**  
**akvilita**

Slovaktual PASIV-OL  
s 3-sklem U= 0,6

Slovaktual PASIV-HL  
s 3-sklem U= 0,5

**TŘINEC**  
1. máje 16  
775 721 164, 775 221 164  
slovaktualtrinec@seznam.cz  
558 320 310

**HAVÍŘOV**  
Těšínská 1A  
Na Bludovickém kopci u kruhového objezdu  
774 481 164, 774 491 164  
slovaktualhavirov@seznam.cz  
558 320 310

**www.slovaktual.eu**

**BEZPEČNÝ DOMOV PRO VÁS - BEZPEČNOSTNÍ KOVÁNÍ VE STANDARDU NEDEJTE ZLODĚJI ŠANCI A PŘIJĚTE SE INFORMOVAT DO NAŠÍ PRODEJNY**

**A NĚCO NAVÍC: OBJEDNEJTE SI OKNA V LEDNU ZA NEJNIŽŠÍ CENY A MY PRAVĚME MONTÁŽ V TERMÍNU KTERÝ SI URČÍTE**

Producent mebli kuchennych i szaf od 1983r.

partner **blum**

**MS MEBLE**  
MAŁYJUREK

Zamów kuchnię wraz z zlewem

Firmy **FRANKE**,  
baterie tej firmy otrzymasz w prezencie

**15 LAT GWARANCJI**

Puńców, ul. Cieszyńska 82  
tel/fax: +48 33 852 92 14  
www.ms-meble.pl

Istebna - Tartak  
tel./fax: +48 33 855 73 02

**OFERTA PRACY**

Spółka Pol-Press s.r.o. poszukuje osoby  
**na stanowisko fotograf/grafik/technik GŁOSU LUDU**

**Wymagania:**

- ▶ samodzielność, kreatywność, dyspozycyjność
- ▶ bardzo dobra znajomość pracy z PC z uwzględnieniem pakietów Adobe Illustrator, Photo Shop oraz Corel Draw
- ▶ prawo jazdy kat. B
- ▶ dobra znajomość j. polskiego

Zainteresowanych prosimy o przysłanie do redakcji „Głosu Ludu” listu motywacyjnego wraz z CV do 15. 2. 2011 na e-mail: wolff@glosludu.cz

**Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”!**  
**Beata Schönwald, doradca ds. reklamy Tel. 775 700 896**

**CZYTAJ NAS CODZIENNIE!**  
**www.glosludu.cz**

**Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu**

**Codziennie nowe informacje**

## Bal dookoła świata

Bal Kół PZKO z Kocobędza i Ligoty, który odbył się 15 stycznia 2011 roku pod tytułem „Victorią dookoła świata”, udał się jak zawsze na 100 procent. Prace przygotowawcze rozdzielono odpowiednim i doświadczonym PZKO-wcom, którzy od wielu lat troszczą się, by trzystu balowiczów było maksymalnie zadowolonych. Zagospodarowano trzy bary, gospodę, stoisko z 350 kwiatami, kotylionami oraz z domowymi ciastkami. W kuchni panie przygotowały do wyboru cztery rodzaje dań z całego świata.

„Zaszulano” 3900 losów i wystawiono 120 nagród. Dom Kultury w Kocobędzu był jedną dużą kulą ziemską, podzieloną na kontynenty. Kapitan statku „Victoria”, Tadek Wacławik, zaprosił balowiczów w rejs dookoła świata. Wypłynęliśmy z Kocobędza po Olzie, poprzez Bałtyk trafiliśmy na światowe oceany. Po drodze można było wstąpić do salo-

onu, afrykańskiego baru i potaćzyć na dyskotecę na Antarktydzie. Jak zawsze nie zawiodła kapela „Smolarzy”, a kapela „Oldrzychowice” wspaniale bawiła gości wspólnymi śpiewami.

Nad ranem odważnemu kapitano-

wi i co nieco zmęczonej załodze udało się przycumować w kocobędzkim porcie. Organizatorzy już dziś zapraszają na przyszłoroczny bal, który odbędzie się 14 stycznia 2012 roku.

**Organizatorzy balu**



Zabawa była przednia, miała wymiar lokalny i międzynarodowy.

## Będzie nowe wydanie książki Szymika?

Wielu Zaolziaków, zwłaszcza miłośników tradycji i folkloru, często sięga po wydaną na początku tysiąclecia książkę etnografa Jana Szymika „Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim”. Ta cenna publikacja podaje bowiem wiele istotnych wiadomości o zwyczajach naszych przodków, które, niestety, zanikają. Jak jednak mają te sprawy poznać młodzi ludzie, jeśli książka wydana przez Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i jego Sekcję Ludoznawczą dawno zniknęła z półek księgarskich?

– Chodzi na pewno o bardzo cenną publikację – mówi prezes Sekcji Ludoznawczej, Leszek Richter. – Głównie dlatego, że materiały w niej zebrane wynikają z badań terenowych, które przeprowadzali Jan Szymik i jego koledzy z naszej Sekcji, dawniej zwanej folklorystyczną. Nie jest to więc praca, jak dziś się często zdarza, oparta na opracowaniach innych autorów. Tu chodzi o rzetelne, rzeczowe badania, przeprowadzone głównie na Zaolziu, chociaż jest sporo informacji o polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Nic więc dziwnego, że ludzie chętnie po tę książkę sięgają. Dlatego Sekcja Ludoznawcza podjęła starania, żeby wznowić książkę Szymika. – Nie myślimy jednak o prostym reprintsie – zapewnia Richter. – Będzie to wydanie poszerzone, m.in. o obrzędowość rodzinną. Ten temat opracowuje obecnie członek Sekcji, Grzegorz Studnicki.

Richter podkreśla, że wydanie książki zależy od tego czy Sekcja Ludoznawczej i Zarządowi Głównemu PZKO uda się uzyskać na jej wydanie potrzebne pieniądze. – W tym celu opracowałem dwa projekty, które wysłałem do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie. Szukamy także innych źródeł finansowych, zwrócimy się też do sponsorów – dodał prezes Sekcji Ludoznawczej. **(kor)**

### NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW



**WWW.AUTOKANTOR.CZ**  
**Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475**



Fa. SVOBODNÉ ZAHRADY KLUS, s.r.o. oferuje

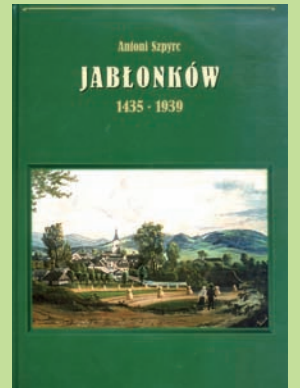
- naprawa, serwis drobnej techniki ogrodowej (kosiarzki, piły motorowe, wykaszarki)
- mechaniczne usuwanie pni
- Ścinanie drzew
- Przcycinanie drzew i krzewów
- Odśnieżanie - chodniki, parkingi, ulice

godziny pracy: pon - pt od 7.00 - 15.30  
adres: Dolní Lištná 10, 73961 Třinec, www.klus.cz  
kontakt: tel. 558 334 735, mobil. 777773582, info@klus.cz

## WYPRZEDAŻ

### niektórych tytułów literatury regionalnej:

Olza, Kozubowa,  
Pod osłoną huty,  
Jabłonków,  
Bajki znad Olzy.



**Kontakt tel. 736 608 678,**  
**Wydawnictwo Beskidy**

**Ceny hurtowe!**

## Kamieniarstwo WRZOS

### Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

**WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM**  
Przyjeżdżamy także do klienta

**Siedziba firmy:**  
**Hażlach, ul. Cieszyńska 20B**  
**Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377**  
**www.kamieniarstwo-wrzos.pl**

**Filia: Goleiszów, ul. Grabowa 4**  
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej



# POP ART 94

Pierwszy Pop Art Muzyczny tego roku. Zapraszam do skosztowania nowych perełek i wysłuchania plotek z „szotbiznesu”. Zaczynamy!

## DUŻA RECENZJA

### FOALS »TOTAL LIFE FOREVER« (2010)

Czy będziesz, czy będziesz tam dla mnie? Zdradzisz mnie, czy uratujesz? Uratujesz przed Tobą.



Brytyjski zespół Foals wypychany jest dosłownie w dziesiątki szufladek muzycznych. Indie rock z domieszką post-rocka? Math rock? Alternative dance-punk? To z reguły dosyć niebezpieczna sytuacja, ponieważ bezpruderyjność w krzyżowaniu stylów stanowi wyzwanie dla potencjalnych słuchaczy. Takie salto mortale udaje się tylko nielicznym. I Foals z pewnością należą do tej elity.

Jeżeli zapytacie mnie „jak to brzmi”, to mogę wymienić wiele całkowicie niepowiązanych ze sobą zespołów muzycznych. Pierwszym singlem nowego – drugiego z kolei – krążka jest „Spanish Sahara”, utwór z początku zmarznięty, niepozorny, ale rozwijający się w porywach aż do wspaniałego rozkwitu. W połączeniu z wideoklipem utrzymanym w chłodnej, melancholijnej tonacji mamy tu kawałek, który mógłby się znaleźć na płycie jakiejś islandzkiej gwiazdy gatunku post-rock.

Drugi singiel pochodzi z całkowicie odmiennej półki rocka niezależnego. „Miami”, z którego pochodzi cytat z pierwszego akapitu – to przekorny kawałek przywołujący na myśl twórczość jednej z kapel gitarowej sceny w Manchesterze. Do tego teledysk – eksplozja kolorów, prawie surrealistyczne, zwolnione ujęcia bitwy między kulturystami a transwestytami.

Foals nie stawiają jednak tylko na efekt – chwytliwe melodie, teksty pisane z głową, a i aranżacje niegłupie są. Każdy utwór to inna wioska – marszowa rytmika w „After Glow”, szczypta Radiohead w „2 Trees”, wybuch pozytywnych emocji w „This Orient”. Po prostu płyta, której warto słuchać w całości.

Od dawna poszukiwałem inteligentnego, świeżego, alternatywnego rocka, z frustracją odnajdując kapele, które spełniały najwyżej dwa z powyższych trzech wymogów. Dziękuję, chłopcy.

**Warto spróbować:** Spanish Sahara, Miami, After Glow

## W 5 ZDANIACH

### ELIZA DOOLITTLE »ELIZA DOOLITTLE« (2010)

Wspaniałe połączenie terazniejszości z nostalgią. „Eliza Doolittle” to album przepelniony atmosferą wczes-



nych lat 60., pozostając jednocześnie na wskroś współczesnym. Eliza, białe dziewczę, dysponuje głosem wokalistki z wytwórni Motown – w kruchym, czystym wokalu budzi się od czasu całkowicie naturalna chryłka. Słodkie pogwizdywanie, bajkowe harmonie, atmosfera. Pogodne to i beztrudne jak przejażdżka rowerowa w ciepłe, niedzielne popołudnie.

**Warto spróbować:** Rollerblades, Skinny Genes, Empty Hands

### DAFT PUNK »TRON LEGACY OST« (2010)

Film dotrze do nas dopiero za jakiś czas, jednak już teraz możemy się nacieszyć niepowtarzalną ścieżką dźwiękową. Daft Punk po raz pierwszy wypełnili zza swoich samplerów i złapali za batutę. Z niesamowitym rozmachem stworzyli kompleks symfonicznych aranżacji przeplatających się z syntezatorowymi arpeggiami, które fani znają ze zwykłych



płyt tego duetu. Tak wyglądałoby wspólne dziecko Bacha, Vangelisa i Hansa Zimmera. Mutant, który budzi równocześnie grozę i szacunek.

**Warto spróbować:** Recognizer, Disc Wars, Adagio for TRON

## CO SZEPTANE

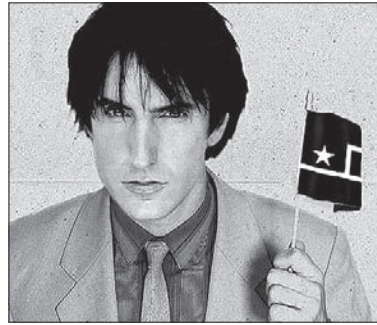
\* Uwaga, całkowicie poważny news. Radni Rybnika zwołali specjalną konferencję prasową, na której ogłosili, że w czerwcu w Rybniku zagra Bryan Adams. Na konferencji entuzjastycznie popiskiwali – „Niesamowita sprawa!”, „O Rybniku będzie głośno w całym kraju!” czy „Jedno z największych wydarzeń muzycznych w Polsce tego roku!”. Zapomnieli, że w kalendarzu widnieje rok 2011, a nie 1995. Niestety radni nie podali, czy chodzi o jednorazowy zryw, czy też dalej będą wydawali pieniądze z kasy miasta na zapraszanie zapomnianych, podwładnych gwiazdek minionych dekad. Zamiast wywozu śmieci – Roxette. Zamiast nowych chodników – Pet Shop Boys. A może Macarena? Ricky Martin? DJ Bobo? Andrzej Rosiewicz?

\* **Ozzy Osbourne** odkrył swoją wrażliwą twarz. Podobno nie potrafi sobie wyobrazić wyjścia na scenę bez wypicia filiżanki pachnącej herbaty. Widocznie dopiero ona nadaje prawdziwego smaku odgrzyzionym głowom nietoperzy (patrz książka

„100 dań koncertowych Ozzy’ego O.”).

\* Ktoś tam, na górze, najwyraźniej nie lubi rumuńskich sierot. Tak, jakby życie nie dało im już wystarczająco w kość, teraz na domiar złego przyjedzie im zaśpiewać **Justin Bieber** (którego moja autokorekta w Wordzie z uporem przepisuje na „Justin Bimber”). Psi los.

\* **Trent Reznor**, którego w ubiegłym PopArcie filmowym chwaliłem za



ścieżkę dźwiękową do filmu „The Social Network” zdobył już Złote Globy, teraz otrzymał nominację do Oscara. Po wiadomości o cierpieniu rumuńskich dzieci dobrze wiedzieć, że jest jednak sprawiedliwość na tym świecie. \* Pierwsze dobre wieści z tegorocznego line-upu festiwalu Pohoda. Będzie **Portishead!** A na Open’er Festival w Gdyni zagra **Coldplay**. To będzie dobre lato.

\* Lepszych czasów doczekali się także fani **Bonobo**, który dał w ubiegłym roku pokazowy koncert na Nowej Muzycy w Katowicach. 5 marca zagra DJ set na imprezie w katowickim Szybku Wilson, z kapelą wystąpi 5 kwietnia w Poznaniu i 8 kwietnia w Warszawie. Przebonobowane! \* Niezłą składankę koncertów dla fanów jazzu przygotował w tym roku klub Parnik w Ostrawie – od lutego do maja wystąpią tam kolejno **Steve Lukather, Maceo Parker, Mike**



**Stern, Dean Brown, Richard Bona i Victor Wooten.**

\* Dobra wiadomość dla fanów **Bobby’ego McFerrina**. Genialny improwizator i człowiek-orkiestra zagra w Brnie nie jeden, a dwa koncerty. Be happy!

\* Yoko Ono opublikuje listy **Johna Lennona** za skromną kwotę pół miliona dolarów. Tak się zarabia! Przyszłym razem slipki za milion!

\* Kanadyjski odpowiednik Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zakazał nadawania pochodzącego sprzed 25 lat utworu „Money For Nothing” grupy **Dire Straits**. Podobno tekst jest obsceniczny i obraźliwy. Gdyby



Zdjęcia: ARC

członkowie Rady usłyszeli „Tango zalotne, przeleć mnie” Alibabek, pewnie kompletnie przepaliłyby im się obwody.

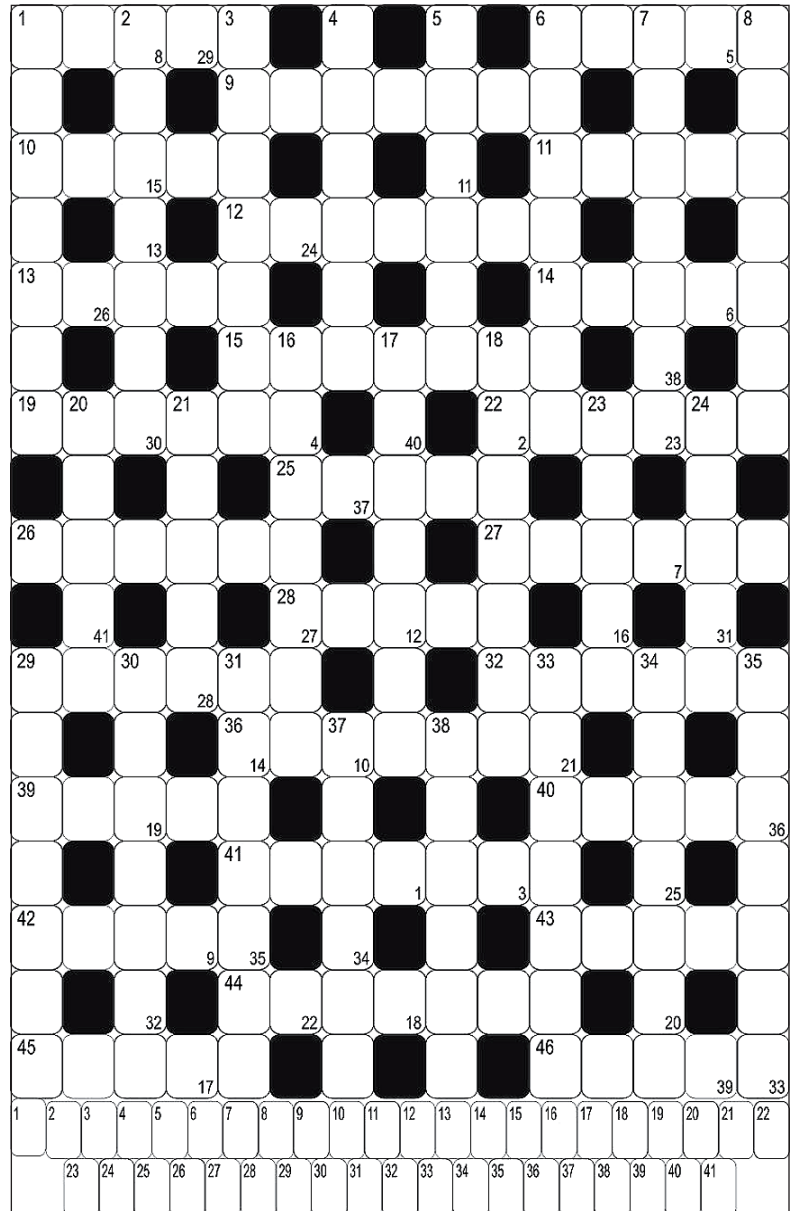
Było, ni ma. Do przeczytania w przyszłym Pop Arcie pachnącym celuloidem i filcowymi fotelami!

Rubrykę przygotował:  
**DAREK JEDZOK**

## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. ostry w szpitalu 6. wyżyna w Azji Środkowej 9. pokrywa naczynia szkliwem 10. sierść na owcy 11. wierzchnia szata księdza 12. lelek 13. tytułowy bohater sztuki Becketta 14. ważny klawisz komputera 15. kawałek żelaza oderwany od pocisku 19. wytapuje bezpieczkie psy 22. nieczyszczalny pomysł 25. siła rozpędu 26. znany utwór Ravela 27. „treningowy” utwór muzyczny 28. lodowy jacht 29. nie pasywa 32. ogrodzenie z desek 36. wysmażony kawałek słoniny 39. rozporządzenie zwierzchniej władzy 40. pojazd na płozach 41. kłamra łącząca pięciolinie 42. czynna grupa członków organizacji 43. dawny worek 44. tratwa Heyerdahla 45. z rodziny dyniowatych 46. ma swój spis w książce **PIONOWO:** 1. belka przenosząca obciążenia budowli 2. niekiedy podchodzi do gardła 3. wybuch w Czarnobylu 4. liliput 5. złota przepaska na głowie monarchy 6. zamierzony plan postępowania 7. maszyna do składu tekstu z oddzielnych czcionek 8. naczynie z laboratorium 16. jajorodny ssak z Australii 17. narcziarka wyczynowa 18. muza pieśni lirycznej 20. era archaiczna 21. metropolia z Akropolem 23. wybór 24. hinduski bóg nieba 29. odwołuje się od wyroku 30. trzyczęściowy ołtarz 31. dygresja 33. miękka tkanina bawełniana 34. szarpany chordofon rodem z Finlandii 35. uprzedzenie 37. jedna jaskółka jej nie uczyni 38. rzeczy konkretne.

**ROZWIĄZANIE DODATKOWE** (Autor sentencji: Voltaire) **Opr. JO**



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Władysława Magiera „Cieszyński szlak kobiet”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 4. 2. br. o godz. 12.00. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z 15. 1. otrzymuje **Olga Orszulik** z Suchoj Górnjej.

## ALE HECA

Policaj wraco z wagonu restauracyjnego i ni moze znalyzć swojego przedziału. Pyto kónduktora, żeby mu pomóg.

– A może pan zapamiętał jaki szczygół? Na przykład nómeru wagonu?  
– Ni. Ale pamiętóm, że jak zech wychodził, to za oknym było widać kościół.

\*\*\*

Spotkali sie dwo chłopci. Jedyn mówi do drugigo.

– Wiysz, Juroszek to mo szczęści! Dwie baby pochowoł, bo sie zatruly grzybami, a teraz mu umrzyla trzeci.

– Snoci skrecila kark, czy cosi takigo...

– Juroszek mówi, że je sama winno, bo nie chciała jeść grzybów.

\*\*\*

– Czemuś zaś wczora nie był w szkole? – pyto rectora.

– Boch musioł iść z krowóm do byka – Jacek na to.

– A ni móg tego zrobić twój tata?  
– Ni, mama mówiła, że musi być byk.

\*\*\*

– Snoci żeś był we Francji?

– Ja, byłech.

– I jak Francuzi?

– W porządku, ale trefilech na strasznie nerwowego. Przyleciół do mnie w hotelu w piżamie, cosi wrzeszczoł, rzniół o zym wazónym, a jak wychodził, tak walnył dwiyrzami, aż puc polecioł.

– Nó i co ty na to?

– Nic, dali zech se groł na puzónie.

\*\*\*

– Za to grozi panu patnost roków odsiadki – mówi do swojigo kliyjnta adwokat.

– A jak nie bydym tela żył?

– To pana szczęści.

\*\*\*

– Karetku, jak powiym „jezech piekno”, to jaki to je czas?

– Przeszły, proszym pani.

**SOBOTA 29 stycznia****TVP 1**

6.00 Vipo i przyjaciele 6.35 Rok w ogrodzie 7.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 7.30 Czarodziej z Waverly Place 8.00 Wiadomości 8.10 Kawa czy herbata? 10.35 Aladyn - Powrót Dżafara 11.50 Nicponie 12.20 Ziarno 13.00 Wiadomości 13.15 Komisarz Rex (s.) 14.10 Zaginiony synek (film kop.) 15.50 Puchar Świata w Willingen 16.50 Teleexpress 17.00 Puchar Świata w Willingen 17.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Smerfy 19.30 Wiadomości 20.20 Niania w Nowym Jorku (film USA) 22.15 Resident Evil II - Apokalipsa (film kop.) 0.00 Zemsta mnicha (film kop.). 1.35 Ukryty miecz.

**TVP 2**

6.05 Opactwa i klasztory 6.40 Człowiek wśród ludzi 7.10 Flinstonowie 7.40 Czarna strzała 8.45 M jak miłość (s.) 9.45 Barwy szczęścia (s.) 10.45 Licencja na wychowanie (s.) 11.50 Wojciech Cejrowski boso przez świat 12.20 Smaki czasu z Karolem Okrasą 12.50 Hrabia Monte Christo (film kop.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 U fryzjera 15.10 Kocham Cię, Polsko! 16.35 Słowo na niedzielę 16.45 W imię ich matek - Historia Ireny Sandlerowej 18.00 Panorama 18.45 Barwy życia (s.) 18.55 Hit dekady 20.05 Kabaret Moralnego Niepokoju 22.05 Ruchome piaski (film kop.) 23.50 Rajd Dakar 2011 0.05 Kobieta z Checkpoint Charlie (film niem.) 1.45 Zabij mnie, glino.

**TV KATOWICE**

6.00 Serwis info 6.12 Przegląd prasy 6.15 Eurośledzi 6.40 Przedsiębiorczość 6.48 Info poranek 7.12 Przegląd prasy 7.45 Paziowie 8.20 Narciarski weekend 8.45 Ferdynand Wspaniały 9.13 Infonuta 9.20 Info poranek 11.00 Reportaż z prawdziwego zdarzenia 12.00 Eurośledzi 13.00 Telenowyny 14.00 Raport z Polski ekstra 15.00 Było, nie minęło 16.00 Studio Wschód 17.00 Popołudnie z Sołtykiem 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Criminal tango 18.30 Aktualności 19.25 Warmia i Mazury na zimę 19.50 Narciarski weekend 20.00 Newsroom 21.00 Telekurier extra 22.24 Jej sukces 23.22 Kłopoty z wagą - grubasy przyszłości (dok. bryt.) 0.20 Przerwany lot 0.55 Listy do PRL.

**POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Kudłaty i Scooby Doo na tropie 7.45 Scooby Doo, gdzie jesteś? 8.15 Ponad światem (film USA) 10.15 Ewa gotuje 10.45 Szpilki na Giewoncie (s.) 11.45 Hotel 52 (s.) 12.45 Jej Szerokość Afrodyta (komedia USA) 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Się kręci 15.50 Falszywa dwunastka II (film kop.) 17.45 Światowe rekordy Guinnessa 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Ludzie Chudego (s.) 22.00 Bumerang (film USA) 0.35 Siódmy znak (film USA).

**TVC 1**

6.05 Babar 6.25 Dookoła świata z Wilim Fogiem (s. anim.) 6.50 Tajemnice antycznego Rzymu 7.25 Mądronos 7.40 Podróż w kosmos 7.45 Czarownica roku (film wł.) 9.35 Wiadomości dla dzieci 9.50 Labirynt 10.25 Zawieszeni na drzewie (film fr.-wł.) 12.00 Z metropolii 12.30 Auto Moto Styl 13.00 Pogotowie kulinarne 13.30 Siedmioro wspaniałych (film br.) 15.00 Przyjaciółki (s.) 16.00 Dempsey & Makepeace (s.) 16.45 Film o filmie „Nauczyciel tańca” 17.00 Chłopaki w akcji (mag.) 17.30 Taksówka 17.55 Talk-show Jana Krausa 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Dziesięć fragmentów z mistrzami rozrywki 21.00 Cze-

go pragną kobiety (film USA) 23.15 Szybki jak błyskawica (film USA) 1.00 Californication (s.) 1.30 13. komnata R. Novotnego.

**TVC 2**

5.55 Wilcze hordy Hitlera 6.40 Argisz 7.10 Apollo 8 (dok.) 8.00 Kultura.cz (mag.) 8.30 Panorama 9.10 Magazyn chrześcijański 9.40 Artmix (mag.) 10.35 Game Page (mag.) 11.05 Musicblok 11.35 Sabotaż (mag.) 12.05 Filmkompas (mag.) 12.35 Muzyka klayczna 13.10 Dzienniczek lektur 13.25 Świat książek 13.55 Cudowna planeta: Oceany (cykl dok.) 14.50 Życie na wybrzeżu 15.35 Poszukiwania czasu utraconego 16.00 Tajemnice skryte pod powierzchnią wody 16.30 Historie domów 16.50 Ludzie, miejsca, wspomnienia Dagmar Hochovej 17.10 Rok święty (film fr.) 18.45 O języku czeskim 19.00 Terra musica (mag.) 19.30 Kultura.cz 20.00 Pavel Šporcl & Romano Stilo (koncert) 21.50 Piękne miasta 22.15 Odzwierciedlanie (mag.) 23.10 Poza nawiasem (mag.) 23.25 Czarny balonik (film austral.) 1.00 Na pływalni z Radkiem Jarošem 1.25 Madness: Wolne miasto Norton Folgate.

**NOVA**

6.05 Liga Szpaków (s. anim.) 6.30 Rorary: Samochodzik wyścigowy (s. anim.) 6.55 3-2-1 pingwiny! (s. anim.) 7.20 Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) 7.45 Tajemnica jeziora Loch Ness II (film niem.) 9.40 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 10.05 Przełęcz Człowieka Śniegu (film kop.) 12.00 Dzwoni do TV Nova 12.30 Panna matinka (film czes.) 14.15 Shrek Trzeci (film anim.) 16.05 Cztery wesela i pogrzeb (film br.) 18.30 Wśród gwiazd 19.30 Wiadomości 20.00 Twarda sztuka (film USA) 22.15 Nieuchwytny (film USA) 0.10 Królowie nocy (film USA).

**PRIMA**

6.00 Supermix 6.15 Wiadomości 6.40 Wiadomości kryminalne 6.55 VIP wiadomości 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 Klub przyjaciół Myszkki Miki (s. anim.) 8.15 Tom & Jerry (s. anim.) 8.30 M.A.S.H. (s.) 9.00 Salon samochodowy 10.10 M.A.S.H. (s.) 11.05 Świry (s.) 12.00 Uwolnić orkę II (film kop.) 14.05 Akademia policyjna (film USA) 16.05 Julie Lescaut (s.) 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Go! (film kop.) 22.35 Czerwona gorączka (film USA) 0.45 Na samym dnie (film USA).

**NIEDZIELA 30 stycznia****TVP 1**

6.30 Smerfy 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Wiadomości 8.10 Kawa czy herbata? 10.35 Awantura o Basię 11.10 Tydzień 11.50 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Wiadomości 12.55 Komisarz Rex (s.) 13.50 Puchar Świata w Willingen 15.50 Oceany 17.00 Teleexpress 17.30 Ojciec Mateusz (s.) 18.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 19.30 Wiadomości 20.20 Blondynka (s.) 22.15 Polubić czy poślubić (film USA) 0.15 Męskie sekrety (film franc.).

**TVP 2**

6.25 Ostoja 7.00 M jak miłość (s.) 7.55 Barwy szczęścia (s.) 9.05 Strefa gwiazd 9.35 W 80 ogrodów dookoła świata (dok. bryt.) 10.50 Wojciech Cejrowski boso przez świat 11.20 Makłowicz w podróży 11.50 Mózg (film kop.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Szansa na sukces 15.40 Na dobre i na złe (s.) 16.35 Mistrzostwa świata mężczyzn w piłce ręcznej 18.55 Panorama 19.30 Płocka Noc Kabaretowa 20.10 Kaba-

retowy Klub Dwójki 21.10 Szybki jak błyskawica (film USA) 23.05 Kocham kino 23.40 W polskim kinie 0.15 Strefa gwiazd.

**TV KATOWICE**

7.30 Serwis info 8.15 Narciarski weekend 8.45 Ferdynand Wspaniały 9.00 Podróż z barometrem 10.00 Gdzie diabeł nie może... 12.00 Serwis info 13.00 Medycyna niekonwencjonalna 13.15 Ekonomia z ludzką twarzą 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Elementarz mam 16.00 Teleplotki 17.00 Londyńczycy 18.00 Magazyn chrześcijański 18.30 Aktualności 19.20 Śląski koncert życzeń 20.00 Listy gończe 20.52 Młodzież kontra 23.00 Sportowa niedziela 23.23 Za kulisami PRL 23.52 Agnieszka Holland 0.55 Teleplotki.

**POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Kudłaty i Scooby Doo na tropie 7.40 Kaczor Donald przedstawia 8.15 Scooby Doo, gdzie jesteś? 8.45 Gumisie 9.45 Kacze opowieści 10.45 Anna i król (film USA) 14.00 Maria Antonina (film kop.) 16.45 Rodzina zastępcza plus 17.45 7420 Milion od zaraz 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Instykt mordercy (film USA) 0.00 Magazyn sportowy.

**TVC 1**

6.00 Gdzie pieniądze pomagają 6.05 Bajka 6.45 Trojaczki 7.15 Wszystkie poranki świata: Egipt 7.30 Studio Kolega 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektwy (mag.) 11.00 Klawy sezon (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Słowo na niedzielę 13.05 Bajka na życzenie 14.05 Córka aptekarza (s.) 14.35 Cześć i chwała (film czes.) 16.05 Retro (mag.) 16.35 TVC 17.00 Hobby naszych czasów 17.30 List od Ciebie 18.25 Gdzie pieniądze pomagają 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Faceci na rykowisku (film czes.) 22.00 168 godzin (pr. publ.) 22.35 Piątek czternastego (film czes.) 0.15 TVC 0.40 Prawdziwa historia (film kop.).

**TVC 2**

6.00 Chcecie je? 6.05 Magazyn religijny 6.30 Podróżomania 7.00 Kolory życia (mag.) 8.00 Kultura.cz (mag.) 8.30 Panorama 9.10 Poszukiwania czasu utraconego 9.35 Żyjemy z wiarą 10.35 Skarby świata (cykl dok.) 10.50 Regensburg (dok.) 11.05 Dołącz do nas 11.15 Nie poddawaj się 11.35 Chcę cię mnie! 11.50 Macie mnie! 12.10 Folklorika (mag.) 12.40 Nasza wieś 12.55 Królestwo dzikiej natury 13.25 Kamera w podróży 14.15 Mity i fakty historii (cykl dok.) 15.05 Znikające strony rodzinne 15.25 Świat sztuki: Życiorys Toma Cruise 16.10 Trzy życia Własty Chramostovej (dok.) 16.45 Magazyn religijny 17.15 Przez ucho igielne 17.40 Wiadomość od Miłosa Stędronia 18.00 Intolerancja 18.30 Teatr żyje! (mag.) 19.00 Za wiejskimi muzykantami 19.30 Kultura.cz 20.00 Ludzkie organy na sprzedaż (dok.) 20.50 Na pływalni z Petrem Skoumalem 21.20 Scoop - Gorący temat (film kop.) 22.55 Reporterzy (s.) 23.50 Świat sztuki: Życiorys Toma Cruise 0.35 Musicblok 1.05 Sabotaż.

**NOVA**

5.40 Spiderman (s. anim.) 6.05 Baby Looney Tunes (s. anim.) 6.25 Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) 6.50 Skippy (s.) 7.20 Wśród gwiazd 8.15 Tuż przed tragedią 9.15 Dziewczyna do zabicia (film czes.) 11.15 Lodowe marzenia (film USA) 12.55 Twarda sztuka (film USA) 15.05 Postrzyżyny (film czes.) 16.40 Fundacja Nova - pomagamy już 10 lat 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 Kroniki Spiderwick (film

USA) 19.30 Wiadomości 20.00 Legalna blondynka II (film USA) 22.00 Odpryski 22.30 Duch i Mrok (film USA) 0.30 Świat gliniarzy (s.) 1.55 Lodowe marzenia (film USA).

**PRIMA**

6.00 Wiadomości 6.25 Wiadomości kryminalne 6.40 VIP wiadomości 7.00 Magazyn kulinarny 7.30 Klub przyjaciół Myszkki Miki (s. anim.) 8.00 M.A.S.H. (s.) 8.25 Ludzie Hitlera (s. dok.) 9.30 Świat 2011 10.00 M.A.S.H. (s.) 11.00 Partia (pr. dys.) 11.55 Poradnik domowy 12.55 Rosemary & Thyme (s.) 13.55 Pocałuj mnie na do widzenia (film USA) 16.05 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Kobiety w podróży 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Mystery, Alaska (film USA-kan.) 22.30 Nagłe zdarzenie (film USA) 0.45 Mściciel (film USA).

**PONIEDZIAŁEK 31 stycznia****TVP 1**

6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Polityka przy kawie 8.20 Stawiam na Tolka Banana 8.55 Aladyn - Powrót Dżafara 10.20 Zagubieni z lotu 29 (s.) 10.50 Niepokonani - Niezwykłe historie 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Siódme niebo 13.40 Plebania (s.) 14.10 Klan (s.) 14.45 Smaki polskie 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.50 Moda na sukces (s.) 16.40 Celownik 17.00 Teleexpress 17.25 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Przygody rozbójnika Rumcajsa 19.15 Bajki z mchu i paproci 19.30 Wiadomości 20.05 Droga do Euro 20.30 Przysięga szeryfa (film USA) 21.25 Napis 22.55 Zagubieni (s.) 0.50 Mistrzowie horroru (film USA).

**TVP 2**

6.05 M.A.S.H. (s.) 6.30 Pytając o Boga 6.55 Kraj prawych ludzi 7.25 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Aleja gwiazd 11.15 Familiada (teleturniej) 11.50 Potrzebna od zaraz 12.15 Sierociniec dla orangutanów (dok. bryt.) 12.50 Pytając o Boga 13.20 XIII Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 2007 14.25 Święta wojna 15.00 Na dobre i na złe (s.) 16.00 Panorama 16.15 Giełda 16.30 Tancerze 17.25 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.40 Gorący temat 19.00 Licencja na wychowanie (s.) 19.35 Sąsiedzi (s.) 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.50 Tomasz Lis na żywo 22.55 Zabójcze umysły (film kop.) 23.45 25. godzina (film USA) 2.05 Japonia - tradycja i nowoczesność (dok. USA).

**TV KATOWICE**

6.00 Serwis info 6.12 Info poranek 6.23 Info traffic 7.00 Serwis info 7.10 Info poranek 7.48 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.38 Info poranek 8.53 Info traffic 9.12 Gość poranka 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.30 Serwis info 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 12.55 Serwis sportowy 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Schlesien Journal 17.25 TV Katowice zaprasza 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.15 Po drugiej stronie ulicy 20.00 Serwis info 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier 21.45 Aktualności 22.30 Info dziennik 23.55 Sportowy wieczór 0.15 Afryka mojego dzieciństwa.

**POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Ania z Zielonego Wzgórza 9.05 Miodowe lata (s.) 10.00 Szpital na perypetiach (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 I kto tu rządzi? 12.00 Rodzina zastępcza plus 13.00 Ostry dyżur (film USA) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Zamieńmy się żonami

15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Spider-Man (film USA) 22.30 Trudny wybór (film USA) 0.35 Na każde wezwanie (film bryt.) 1.45 Program interaktywny.

**TVC 1**

5.59 Dzień dobry z Jedyńką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Pszczółka Maja (s. anim.) 9.30 Doktor Quinn (s.) 10.20 Zauroczenie (s.) 11.15 O skarb Agnieszki Czeskiej 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 15.00 Planeta YÓ 15.55 Czarodziejskie przedszkole 16.30 AZ-kwiz 17.00 Czarne owce 17.30 Wiadomości 17.45 Szpital na peryferiach (s.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Żandarmskie humoreski (s.) 21.25 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.10 Podróż po Bugandzie 22.40 Na tropie (mag.) 23.05 TVC Live: Pavel Sedláček 0.05 Pr. dyskusyjny Michaeli Jilkovej.

**TVC 2**

5.55 Romowie w Europie 6.25 Folklorika 6.55 Dołącz się 7.05 Nie poddawaj się 7.20 ABCD ekologii 7.30 Świat książek 8.00 Kapusta (j. ros.) 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.30 Osobistość w Dwójce 9.35 Akademia telewizyjna - historia 9.40 Białe miejsca 10.00 Alfabet komunistycznych zbrodni 10.20 Odpryski czasu 10.45 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.05 Powrót biblijnych katastrof 12.00 The Chris Barber Band 12.40 Zaproszenie do Dwójki 12.55 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 13.30 Akademia telewizyjna - Historia 13.35 Białe miejsca 13.55 Alfabet komunistycznych zbrodni 14.15 Odpryski czasu 14.35 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.55 Powrót biblijnych katastrof 15.50 Osobistość w Dwójce 16.00 Pierwsza wojna światowa w kolorze (dok.) 16.55 Romowie w Europie 17.25 Historie domów 17.55 Magazyn folklorystyczny 18.25 Game Page (mag.) 18.55 Moja rodzina (s.) 19.30 Wiadomości w czes. j. migowym 19.40 Osobistość w Dwójce 19.45 Zaproszenie do Dwójki 20.00 Kultura z Dwójką 20.20 Pierwsza wojna światowa w kolorze (s. dok.) 21.10 Nieznani bohaterowie 21.40 Historie.cs (mag.) 22.40 Cztery minuty (film niem.).

**NOVA**

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Stefanie (s.) 9.25 Najdłuższy lot (film USA) 11.10 Tescoma ze smakiem 11.25 Lenssen i spółka (s.) 11.55 Detektyw Monk (s.) 12.50 Strażnik Teksasu (s.) 13.50 Gwiazdne wrota: Atlantyda (s.) 14.40 Kobra 11 (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Dowody zbrodni (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Dowody zbrodni (s.) 21.00 Weekend (mag.) 21.40 Mr GS (talk-show) 22.20 Poker Star 23.25 Martwa strefa (s.).

**PRIMA**

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 VIP wiadomości 8.10 M.A.S.H. (s.) 8.50 Przyjaciele (s.) 9.35 Nakryto do stołu 10.20 To morderstwo, napisała (s.) 11.20 Diagnoza morderstwo (s.) 12.20 M.A.S.H. (s.) 12.50 Babski oddział (s.) 13.50 Will & Grace (s.) 14.15 Przyjaciele (s.) 15.15 Medium (s.) 16.10 Columbo (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Niech to jest miłość (film niem.) 22.00 Kości (s.) 22.55 Show Jana Krausa 0.05 Profesjonalistki (s.).

## WSPOMNIENIA



Dnia 30. 1. 2011 obchodziliśmy swoje 70. urodziny nasz Kochany

**śp. IGNACY DRONG**

z Jabłonkowa. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą żona Marta, córka Jolanta i syn Daniel z rodzinami.

GL-052



Dnia 29. 1. 2011 mija 1. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka i Wujka

**śp. BOLESŁAWA GAMROTA**

z Suchej Górnej. Wszystkim, którzy poświęcą Mu chwilę wspomnień, dziękują żona i synowie z rodzinami.

GL-044

Dnia 2 lutego 2011 minie 17. rocznica śmierci

**inż. TADEUSZA ŚLIWKI**

z Orłowej-Poręby. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GL-055

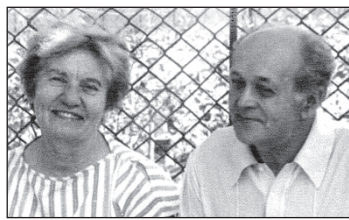


Dnia 27. 1. 2011 minęła druga rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Kochany

**śp. BOLESŁAW STAŚ**

z Hawierzowa. Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi.

GL-047



W styczniu minęła 5. rocznica śmierci Mamy

**śp. MARII WILCZKOWEJ**

zaś we wrześniu minie 20. rocznica śmierci Taty

**śp. TADEUSZA WILCZKA**

z Karwiny. Z szacunkiem i miłością wspomina córka Teresa z rodziną.

GL-051



W poniedziałek, 31. 1. 2011, miną 4 lata od dnia, w którym odszedł na zawsze mój Kochany Mąż

**L'UDOVÍT ZEMKO**

wszystkich, którzy znali i zapamiętali Jego dobre i szlachetne serce o chwilę wspomnień prosi żona Irena.

GL-057



*Kto znał, niechaj wspomni,  
kto kochał, nie zapomni.*

W poniedziałek, dnia 31 stycznia br., minie setna rocznica, kiedy urodziła się w Karwinie-Kopalniach nasza Ukochana Mamusia, Teściowa i Babcia

**śp. STEFANIA ŻEBROKOWA**

z domu Pastucha, zamieszkała w Suchej Średniej, a później (od r. 1962) w Olbrachcicach. Z miłością i szacunkiem wspominają syn Władysław, synowa Alena, wnuczki Renatka, Jarmila, Alena, wnuki Rościk, Ludwik wraz z rodzinami. O chwilę wspomnień prosi również pozostała rodzina.

GL-035

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN:** Trzy siostry (31, godz. 9.00);

**SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN:** Eurydika (29, godz. 17.30).

## CO W KINACH

**KARWINA – Centrum:** Megamocny (29, 30, godz. 15.30); Rodzinka (29, 30, godz. 17.45); Paranormal activity 2 (29, 30, godz. 20.00); Harry Potter i relikwia śmierci (31, godz. 17.00); Millennium: Zamek z piasku, który runął (31, godz. 19.45); **KARWINA – Ex:** Sexy 40 (30, godz. 19.00); Jej droga (31, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Green hornet (29, 30, godz. 17.30); Nevinnost (29, 30, godz. 20.00); Zanim odejdą wody (31, godz. 17.30,

20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Megamocny (29, 30, godz. 17.00); Paranormal activity 2 (29, 30, godz. 19.00); **BYSTRZYCA:** Občanský průkaz (29, godz. 18.00); Astro boy (30, godz. 16.00); **JABŁONKOWA:** Wszystko, co kocham (30, godz. 17.00, 19.00); **CIESZYN – Piast:** Mysi agenci (29-31, godz. 15.15); Jedz, módl się, kochaj (29-31, godz. 17.00).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ĆT 24, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.25.

**POLSKIE AUDYCJE:** 30. 1. godz. 18.30 „Kto nie próbuje, ten nie zyskuje” – rozmowa z Weroniką Kondziołkową. Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

## NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że od nas odeszła w wieku 76 lat nasza Kochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

**śp. DANIELA ADAMCZYKOWA**

z Karwiny-Nowego Miasta. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbył się piątek 28. 1. 2011 w kościele rzymskokatolickim w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina.

RK-014



*Jam jest zmartwychwstanie i żywot,  
kto we mnie wierzy, choćby też i umarł, żyć będzie.*

Dnia 27 stycznia 2011 w wieku 73 lat odeszła od nas na zawsze nasza Kochana Mamusia, Siostra, Ciocia, Kuzynka

**śp. ALINA WOLNA**

z domu Dziadura, emerytowana nauczycielka muzyki ze Stonawy. Pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się w gronie najbliższych. W imieniu wszystkich bliskich o modlitwę prosi córka Alicja.

Msza święta w intencji Zmarłej odbędzie się dnia 11 lutego 2011 o godz. 17.00 w kościele rzymskokatolickim w Stonawie.

RK-013



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, znajomych, że dnia 27. 1. 2011 opuściła nas na zawsze Żona, Matka, Babcia, Teściowa

**śp. ANNA NAWRATOWA**

z domu Tomankowa z Ropicy, zamieszkała w Żukowie Dolnym. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 1. 2. 2011 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Ropicy na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina.

GL-063

## PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym za kwiaty, kondolencje oraz liczny udział w ostatnim pożegnaniu naszego Drogiego Zmarłego

**śp. JANA TOMICZKA**

z Suchej Górnej. Serdeczne Bóg zapłać ks. Mirosławowi Kazimierzowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Podziękowania kierujemy do inż. Karola Siwka za miłe słowa uznania dla Zmarłego, chóru „Sucha” za upiększenie pogrzebu swymi pieśniami, oraz MK PZKO. Gorące podziękowanie również kierujemy do MUDr. Bronisława Firli, ordynatora oddziału chirurgicznego szpitala w Hawierzowie oraz całego personelu za opiekę w czasie choroby.

W imieniu zasmuczonej rodziny żona Danusia, syn Marian i córka Katarzyna z rodziną.

GL-062

## CO W TERENIE

**KONGRES POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ** – Zaprasza wójtów i burmistrzów, przewodniczących Komitetów ds. Mniejszości Narodowych, prezesów organizacji polskich na Zaozliu i MK PZKO oraz pełnomocników KP na seminarium robocze „Pytania wokół spisu ludności 2011 w Republice Czeskiej”, które odbędzie się w środę 2. 2. 2011 o godz. 16.00 w ośrodku zborowym SKEAW Hutnik (dawnej Kino Hutnik) w Trzyńcu. Serdecznie zapraszamy.

**BŁĘDOWICE** – Macierz Szkolna oraz Dyrekcja PSP i Przedszkola zapraszają na tradycyjny bal szkolny 5. 2. o godz. 19.00 do Domu PZKO. W programie „Błędowice”, do tańca przygrywa Mr Baby.

**BYSTRZYCA** – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na spotkanie w środę 2. 2. o godz. 17.00 do Domu PZKO. W programie pogawędka z prezesem PZKO.

**CIERLICKO-KOŚCIELEC** – Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie 30. 1. o godz. 15.00 do klubokawiarni „Ikar” w DPŻW na

Kościele. Po zebraniu spotkanie towarzyskie z kolegami i koleżankami z MK PZKO Stanisławice.

**CIERLICKO-CENTRUM** – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 3. 2. o godz. 16.00 do budynku polskiej szkoły. Po zebraniu prelekcja L. Potysz pt. „Japonia”.

**GUTY** – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na walne zebranie 30. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

**TRZYNIEC-OSÓWKI** – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków na walne zebranie 30. 1. o godz. 15.30 do lokalu szkoły w Końskiej.

**ORŁOWA-LUTYNIA** – Dyrekcja PSP oraz Macierz Szkolna zapraszają na Karnawał dla Babcie i Dziadka w niedzielę 30. 1. o godz. 15.00 do Domu Kultury w Lutyni Dolnej. Serdecznie wszystkich zapraszamy.

**PTM** – Zaprasza na tradycyjne spotkanie członków i sympatyków PTM 4. 2. o godz. 18.00 do ogrodu zimowego kawiarni „Noiva” w Cz. Cieszynie. W programie Barbara i Jan Karczmarczykowie „Reminiscencje z Ziemi Świętej”.

**Do wynajęcia nowoczesne mieszkanie** (3 pokoje, kuchnia, łazienka) po generalnym remoncie, w tym zacieplenie, w **Trzyńcu-Oldrzychowicach**. Garaż, miejsce parkingowe, piwnica, ogród z altanką i kominkiem wliczone w czynsz. Mieszkanie posiada własny piec gazowy, wyposażoną kuchnię, internet, antenę satelitarną. Niskie zużycie energii. Szkoły, przedszkola, przystanki autobusowe w pobliżu. **Tel.: 603 208 477, www.bytovy-dum-jawor.cz.**

GL-049

Szkolna zapraszają na tradycyjny bal 5. 2. o godz. 19.00 do restauracji Centrum w Ropicy. W programie zespół „Bystrzyca”, do tańca przygrywa DJ Bartnicki. Bilet wstępu 250 kcz. Przeprowadź biletów do 31. 1. w szkole u Ireny Kołek w godz. 14-16.

**SKRZECZÓŃ** – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 30. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

**WĘDRYNIA** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza 1. 2. o godz. 15.00 na spotkanie do Czytelni.

**WIERZNIOWICE** – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 30. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

Po zebraniu odbędzie się prelekcja Tadeusza Chorzemy o Wyspach Wielkanocnych. Informujemy, że tegoroczny Bal PZKO odbędzie się w sobotę 5. 2. Do tańca przygrywać będzie orkiestra „Ares” z Jastrzębia.

## OFERTY

**ZAMIENIĘ MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE** 70 m<sup>2</sup> za mniejsze w zabudowie ceglanej w mieście lub na wsi. **Tel.: 739 941 411.**

GL-060

**POSZUKUJEMY OSOBY** chętnej do okazyjnej opieki nad starym ojcem w Karwinie-Frysztacie. Warunki do uzgodnienia. **Tel.: 777 220 956, ewent. 732 109 348.**

**WYKONYWANIE TYNKÓW AGREGATEM**, cementowo-wapienne, gipsowe, wewnętrzne i zewnętrzne. Tanio i solidnie. **Tel.: +48 512 747 783, e-mail: jozefziemba3@gmail.com.**

GL-056

**ANTYKI KUPIĘ** – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, **tel. 0048 605 255 770.**

GL-780

## ZAPISY

**CZ. CIESZYN** – Zapisy do przedszkoli przy ul. Akacyjowej, Moskiewskiej i Polnej odbędą się od 31. 1.-4. 2. w godz. 8-15.30 w poszczególnych placówkach.

**GRÓDEK** – PSP zaprasza przyszłych pierwszoklasistów i ich rodziców do zapisów 2. 2. w godz. 8-16 do budynku szkoły.

**HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE** – PSP zaprasza do zapisów do klasy pierwszej w dniach 7.-8. 2. w godz. 13-17. Do zapisów prosimy przynieść dowód osobisty lub paszport oraz akt urodzenia dziecka.

## KONCERTY

**Chór TRALLALA** – Zaprasza na koncerty w sobotę 29. 1. o godz. 16.00 do kościoła rzymskokatolickiego w Alejach Masaryka w Czeskim Cieszynie oraz 30. 1. o godzinie 16.00 do kościoła pw. Marii Magdaleny w Cieszynie. W programie „Ceremony of Carols” B. Brittena, kolędy, utwory sakralne. Chórowi akompaniować będzie młoda harfistka – studentka Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

»MORAWSKA TOUR« Z TRZYŃCA PRZENOSI SIĘ NA DZIŚ DO HUSTOPECZY

# Zbyt wysoka poprzeczka dla polskich skoczków

W 19. edycji Beskidzkiej Poprzeczki znów nie zabrakło wielkich emocji. W głównej roli zabrakło jednak polskich skoczków wzwyż, warunki w trzynieckiej hali Stars dyktowali w środę zawodnicy z Rosji. W kategorii mężczyzn z roli faworyta wywiązał się Aleksander Szustow, wśród kobiet trochę niespodziewanie najlepsza była Maria Kuczina. Polacy? Kamila Stepaniuk nie nawiązała do dobrego startu z ubiegłego roku, plasując się w stawce jedenastu zawodniczek na ósmym miejscu. Konrad Owczarek spisał się jeszcze słabiej, zajmując jedenastą pozycję. Tak słabo skaczących Polaków w Beskidzkiej Poprzeczce już dawno nie oglądaliśmy.

– Pocięszam się, że to dopiero początek sezonu. Oczywiście zdając sobie sprawę z tego, że mogłam spisać się dużo lepiej – powiedziała nam Kamila Stepaniuk, regularna uczestniczka trzynieckiego mitingu. W zeszłym roku zawodniczka zajęła w Trzyńcu świetne trzecie miejsce. Tym razem do podium było daleko, Polka zaliczyła tylko 181 cm i to dopiero w trzeciej próbie. Wysokość 185 cm okazała się tym razem nie do pokonania. „Tylko” 181 cm to jednak najlepszy w tym roku wynik w Polsce. Lekkoatletka Podlasia Białystok swój rekord życiowy pobiła w zeszłym roku w Hustopeczach, skacząc 192 cm. Druga odsłona cyklu „Morawska Tour w skokach wzwyż” zaplanowana jest na dziś właśnie w Hustopeczach. Bez rewelacji spisał się w Trzyńcu także 24-letni Konrad Owczarek. Srebrny medalista ostatnich mistrzostw Polski przegrał w Trzyńcu nawet z przeciętnym Słowakiem Peterem Horákiem. Polak pokonał poprzeczkę na wysokości 218 cm, męcząc się w Trzyńcu podobnie, jak Kamila Stepaniuk. – Za-

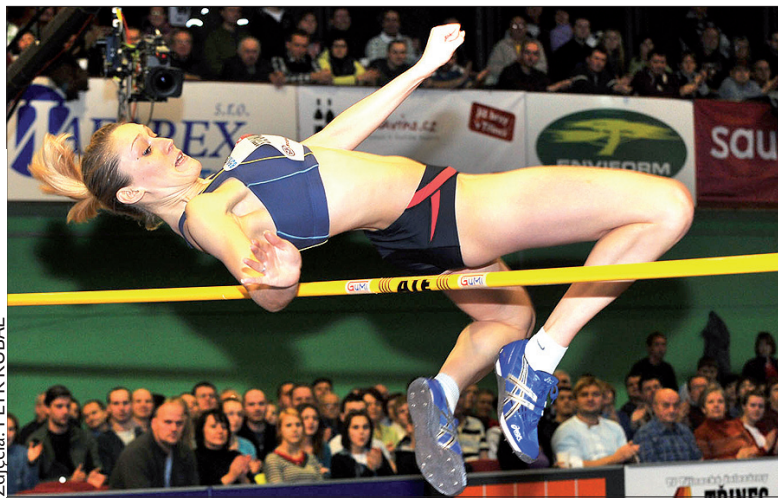


Konrad Owczarek zajął w Trzyńcu dopiero 11. miejsce.

brakło mi dziesięciu centymetrów do rekordu życiowego, a więc na pewno czuję niedosyt. Potrafię skakać dużo lepiej – stwierdził wychowanek klubu AZS KU Politechnika Opolska Opole.

Dużo lepiej od Polaków skakali w Trzyńcu prawie wszyscy lekkoatleci. Sensacją powiało w kobiecym sektorze, gdzie pod nieobecność Niemki Arianne Friedrich i Chorwatki Blanki Vlasić rewelacyjnie zaprezentowała się młodziutka Rosjanka, Maria Kuczina. Zaledwie 18-letnia dziewczyna pokonała m.in. największą faworytkę tegorocznej edycji, Szwedkę Emmę Green. W zawodach zabrakło najlepszej czeskiej zawodniczki, Ivy Strakovej, która w ostatniej chwili wycofała się z turnieju z przyczyn zdrowotnych. Kuczina zaliczyła najlepszy w tym roku halowy wynik na świecie, który od środy wynosi 197 cm. To zarazem halowy rekord świata w kategorii juniorów.

Niewykluczone, że w dzisiejszej rywalizacji w Hustopeczach pobite zostaną kolejne rekordy. Tym bardziej, iż lista startowa finałowych za-



Kamila Stepaniuk i jej udana próba na wysokości 181 cm.

wodów „Morawskiej Tour” jest mocniejsza, od tej trzynieckiej. Do grona faworytek – Marii Kucziny i Emmy Green dołączą dziś Iva Straková oraz Rosjanki – Swietlana Szkolina i mistrzyni olimpijska Jelena Slesarenko. Sporo będzie się działo także w sektorze panów. Wystartuje rekordzista mitingu Rosjanin Iwan Uchow, nie zabraknie też mistrza świata z roku 2007, Bahamczyka Donalda Thomasa. Oczywiście wśród faworytów

widnieje też nadal mistrz Europy, Aleksander Szustow. W Trzyńcu Szustow był bliski poskromienia 231 cm, zabrakło niewiele. Wszystkiemu przyglądać się zaś będzie w charakterze gościa honorowego Kubańczyk Javier Sotomayor, szef wyszkolenia technicznego kubańskich skoczków wzwyż. Fenomenalny skoczek, rekordzista świata, pojawił się wczoraj na meczu ekstraklasy hokeja na lodzie kibicując Komecie Brno.

## WYNIKI BESKIDZKIEJ POPRZECZKI

Kobiety: 1. Maria Kuczina (Rosja) 197 cm, 2. Emma Green (Szwecja)

## W SKRÓCIE

**POLACY W WILLINGEN Z MAŁYSZEM.** Na dziś i jutro zaplanowano w Willingen kolejną odsłonę Pucharu Świata w skokach narciarskich. Ze wczorajszych kwalifikacji zrezygnował Adam Małysz. Polak wystąpi jednak w dzisiejszym konkursie drużynowym, a jako czwarty skoczek klasyfikacji ogólnej ma też zapewniony start w niedzielnych zawodach indywidualnych. Trener polskiej kadry, Łukasz Kruczek, zabrał do Willingen piątkę: Adam Małysz, Kamil Stoch, Stefan Hula, Piotr Żyła i Rafał Śliż. W klasyfikacji generalnej prowadzi Austriak Thomas Morgenstern (1384 pkt.). Morgenstern wyprzedza drugiego w klasyfikacji generalnej Szwajcara Simona Ammanna o 431 pkt., a trzeciego – rodaka Andreasa Koflera o 469 pkt.. Czwarty w klasyfikacji Adam Małysz traci do Morgensterna 549 pkt.

**DODATKOWE POWOŁANIE W KADRZE SMUDY.** Obrońca Śląska Wrocław Piotr Celeban został dodatkowo powołany przez trenera piłkarskiej reprezentacji Polski Franciszka Smudę na towarzyski mecz z Mołdawią, który odbędzie się 6 lutego w portugalskim Vila Real de Santo Antonio. W spotkaniu z Mołdawią Smuda wystawi drużynę złożoną z piłkarzy występujących w polskiej lidze. Trzy dni później kadra narodowa – już w najsilniejszym składzie – zagra w Faro z Norwegią. PZPN poinformował również, że Rafał Murawski (pozyskany kilka dni temu przez Lech Poznań z Rubina Kazań), który miał zagrać w obu spotkaniach, przyjedzie tylko na drugi mecz – z Norwegią.

**W KARWINIE MŁODY OBROŃCA.** Szeregi drugoligowego klubu piłkarskiego MFK Karwina wzmocnił wczoraj 19-letni obrońca Erik Talián. Wychowanek Sigmy Ołomuniec pojawił się już w śródownym towarzyskim spotkaniu z rezerwami Banika Ostrawa, w którym (jak już informowaliśmy) Karwina zwyciężyła wysoko 7:2. Erik Talián wiosenny sezon z dużym



prawdopodobieństwem rozpocznie w barwach szóstoligowych rezerw Karwiny, ale jak zapewnił nas Petr Mašlej (dyrektor sportowy MFK Karwina), z jego usług powinni skorzystać też trenerzy A kadry.

**SZCZĘSNY WRACA NA ŁAWKĘ.** Bramkarz Arsenalu Londyn Manuel Almunia jest już w pełni sił po kontuzji. Trener Kanonierów Arsene Wenger zamierza dać mu szansę w jutrzejszym meczu Pucharu Anglii przeciwko Huddersfield. Oznacza to, że na ławkę rezerwowych wróci Wojciech Szczęsny. 20-letni polski bramkarz, powołany przez Franciszka Smudę do reprezentacji na spotkanie towarzyskie z Norwegią (9 lutego), od kilku tygodni był numerem jeden w Arsenalu. Kontuzji doznał bowiem dwaj czołowi golkipery – Almunia i Łukasz Fabiański. Szczęsny między słupkami radził sobie dobrze i był chwalony przez angielskich komentatorów. – Chyba czas, by w końcu dać szansę Manuelowi. Jego stan zdrowia pozwala na optymizm i myślę, że niedzielny mecz będzie odpowiednim momentem, aby mógł powoli wracać na murawę – powiedział Wenger. (jb)

# Nasze drużyny trzymają poziom

## II LIGA HOKEJA

### ORŁOWA - PROŚCIEJÓW 4:1

Tercje: 1:0, 0:1, 3:0. Bramki i asysty: 19. Ivan (Valchař), 47. Studený (Grygar, Štefanka), 51. Luka (Moravec, Javín), 60. Holuša – 33. Žajgla. Orłowa: Šafránek – Tomis, Grygar, Samiec, Golab, Miška, Blatoň, Studený, Holuša, Galgonek, Moravec, Galvas, Valchař, Štefanka, Ivan, Javín, Luka, Vnenk, Sznepka.

Trwa dobra passa hokeistów Orłowej. W drugiej fazie sezonu w grupie wschodniej II ligi podopieczni trenera Aleša Flašara pokonali w miniony weekend Hawierzów, w ostatniej zaś kolejce nieobliczalny Prościejów. „Orły” miały z „Jastrzębiami” stosunkowo łatwą przeprawę, szkoda tylko zmarnowanej drugiej tercji, gdyż wynik mógł być dużo wyższy. Goście pojawili się w Orłowej w osłabionym składzie, jak gdyby rezygnując już w tym sezonie na lepszy hokej. Zespół Orłowej rozstrzygnął mecz w ostatniej tercji. Czternastka prościejowskich hokeistów nie nadążała już kondycyjnie, oddając pole gry gospodarzom. Zawocowała też ostra reprymenda ze strony Aleša Flašara, który w drugiej przerwie przemówił do rozsądku swoim zawodnikom. – Byliśmy przymuleni, senni, brakowało nam agresji – powiedział

trener Aleš Flašar. – Faworyt meczu nie powinien w ten sposób traktować swoich kibiców – dodał orłowski szkoleniowiec.



Napastnik HC Orłowa, David Moravec.

### PRZERÓW - HAWIERZÓW 2:3 (K)

Tercje: 0:0, 0:1, 2:1 – 0:0, 0:1. Bramki i asysty: 45. Blinky (Herman, Sedlák), 57. Ševčík (Sprušil) – 39. Prokop (Najdek), 45. Klimša (Prokop), decydujący karny: Potočný. Hawierzów: Daneček – Prokop, Zientek, Krisl, Machálek, Balčík, Jurčík, Vydra, Doczy – Maruna, Najdek, Klimša, Stránský, Potočný, Sztefek, Pavlas, Říčka, Pechanec, Mach.

Hawierzowianie zaliczyli z Przerowem trudne spotkanie, wyrównane i zacięte do samego końca. Mecz w przerowskiej hali dobrnął aż do rzutów karnych. Tam lepiej ustawili celowniki hokeiści Jana Danečka. Decydującego karnego zdobył doświadczony napastnik Martin Potočný, wcześniej przerowskiego golkipera pokonał także Vít Stránský. Po stronie gospodarzy nie trafił nikt. Niewiele jednak zabrakło do tego, by drużyna AZ-u wróciła z Przerowa z kompletem punktów. Jeszcze na cztery minuty przed końcem meczu goście prowadzili bowiem 2:1, do dogrywki doprowadził w 57. minucie Ševčík. Zasłużonej dogrywki, gdyż Przerów całą trzecią odsłonę praktycznie nie schodził ze strefy obronnej rywala.

Lokaty: 1. Szumperk 80, 2. Orłowa 72, 3. Hawierzów 68 pkt. Dziś: Nowy Jiczyn – Hawierzów i Przerów – Orłowa (18.00). (jb)